



GAZETA GDANSKA

10
FEN.

Nr. 5 ABCDE

Czwartek, 5 stycznia 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Weiherowo, Wyrzysk — —

Trumna ze zwłokami śp. kardynała Kakowskiego spoczęła w podziemiach katedry św. Jana

Pana Prezydenta R. P. reprezentował na pogrzebie p. Marszałek E. Smigły-Rydz

WARSZAWA. Wczoraj odbyły się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwa żałobne, a następnie pogrzeb śp. ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego. Trumna ze zwłokami zmarłego arcybiskupa spoczęła w dniu wczorajszym w podziemiach katedry św. Jana do czasu, gdy zgodnie z wolą Zmarłego, zostanie złożona na wieczny spoczynek do grobu na cmentarzu Bródzińskim.

Przed godz. 10 przybył do katedry J. ks. nuncjusz apostolski Cortesi.

O godz. 9.45 przybył p. Marszałek E. Smigły-Rydz, reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzystwie p. prezesa Rady Ministrów gen. Ławoj-Składkowskiego, zajmując miejsce na wprost ołtarza. Dalej zasiadli marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, generałowie, przedstawiciele władz państwowych, wyższych uczelni, organizacji społ. i i.

O godz. 10 rozpoczęła się uroczysta Msza św. pontyfikalna, celebrowana przez J. E. ks. kard. Hłonda, Prymasa Polski w otoczeniu licznej duchowieństwa.

Po mszy św. podniosło kazanie wygłosił ks. biskup Szlagowski, który w słowach pełnych serdecznej prostoty mówił o czynach, życiu i pracy pasterskiej zmarłego Arcybiskupa. Po nabożeństwie zgodnie z żądaniem odprawili biskupi obżadku grecko-katolickiego.

Następnie J. Em. ks. kard. Hłond, Prymas Polski wraz z towarzyszącymi mu księżmi biskupami odprawił castrum do-

loris według ceremoniału biskupiego.

Po ostatnich modlitwach trumnę ze zwłokami śp. ks. kard. Aleksandra Ka-

kowskiego podjęli na barki księży i przenieśli ją do podziemi katedry św. Jana.

WARSZAWA. Dnia 4 bm. w czasie pogrzebu śp. ks. kardynała Kakowskiego odbyło się w Jaworzynie Spiskiej nabożeństwo, odprawione za spój jego duszy przez ks. prałata Humpole, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i małżonki.

Konferencja przygotowawcza w sprawie Pomorskiej Rady Gospodarczej

W związku z zapowiedzianym przez Wojewodę Pomorskiego powołaniem do życia Pomorskiej Rady Gospodarczej odbędzie się dnia 10 stycznia 1939 r. w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim na zaproszenie p. Wojewody konferencja przygotowawcza z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych Pomorza oraz władz i instytucji zainteresowanych.

Konferencja przygotowawcza będzie miała na celu określenie struktury przyszłej Rady Gospodarczej oraz dróg i metod działania w pracach tej Rady.

Pod zwałami węgla na dnie basenu portowego Westerplatte

znaleziono zwłoki drugiej ofiary katastrofy „Tczewa“

Statek polski „Tczew“ ciągle jeszcze znajduje się w basenie strefy wolnocłowej, gdzie na ukończeniu są prace nad wydławaniem. Ponieważ dokładne przeszukanie opróżnionego już z wody statku nie dało rezultatu i zwłoki drugiej ofiary katastrofy nie zostały znalezione, zwrócono się do miejsca samego wypadku.

Przypominamy, że na dnie basenu Westerplatte, w którym zatonął „Tczew“, nurkowie znaleźli zwłoki asystenta ma-

szynowego śp. Witolda Chelińskiego. Obecnie nurek Rady Portu opuścił się ponownie na dno basenu i tam o godz. 16 na miejscu katastrofy wydobył spod węgla zwłoki drugiej ofiary, palacza śp. Jana Stolpy. Przypuszczać trzeba, że Stolpa w ostatniej chwili zdołał się wydostać z wnętrza tonącego „Tczewa“, że jednak węgiel z górnego bunkra znajdującego się nad pokładem przysypał go i porwał ze sobą w otchłań wodną.

Zablokowany kontrtorpedowiec republikański pragnie przebić się przez linię okrętów powstańczych

LONDYN. Rzecznik admiralicji brytyjskiej stwierdził oficjalnie, że kontrtorpedowiec republikański „Jose Luis Diaz“, który w piątek wczesnym rankiem został zaatakowany w cieśninie Gibraltarskiej przez

okręty narodowe hiszpańskie, nie jest internowany w porcie Gibraltarskim, lecz, że będzie mógł próbować powtórnego przebięcia się przez blokujące go okręty narodowe.

Widmo szubienicy w Gdyni Potworny morderca Gertrudy Naczki stanie przed sądem

W dniu 26 stycznia stanie przed Sądem Okręgowym w Gdyni potworny morderca, który we wsi Kolonia pod Gdynią w ostatnim dniu października r. ub. odrąbał nieszcześliwej Gertrudzie Naczce głowę.

Władze policyjne prowadząc w tej sprawie energiczne dochodzenie ustaliły wkrótce, że morderstwa dokonał parobek zamordowanej Stanisław Adamczewski, który następnie zrabował około 250 zł oraz bezwartościowe marki niemieckie, które zaraz po dokonaniu zbrodni porzucił w polu.

Adamczewski, korzystając z nieobecności gospodarza w domu, rzucił się na Naczkową, obalił kobietę na ziemię, po czym nożem kuchennym poderżnął jej

gardło, a po rozbiciu kufra i zabraniu pieniędzy wybiegł na podwórze.

Śmiertelnie raniona kobieta, brocząc krwią, wybiegła jednak z mieszkania za zbrodniarzem na podwórze. Na widok krwawego widma kobiety okrutny zbrodniarz chwycił Naczkową za włosy i ciągnął ją do drwarki, gdzie w pieńek wbił ją siekiera. Morderca porwał za siekiere i powaliwszy swoją ofiarę na pień, odrąbał jej głowę.

Początkowo przypuszczano, że zbrodnia popełniona została z namowy męża zamordowanej. Naczka została nawet areztowana. Zwolniono go jednak na wolność wobec całkowitej jego niewinności.

Zbrodniarzowi grozi kara śmierci.

Min. Ciano przybedzie do Warszawy w lutym

RZYM. Ambasador Wiedeński-Długoszowski odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano. W toku tej rozmowy ustalono, że wizyta min. Ciano w Warszawie nastąpi w drugiej połowie lutego rb.

Polacy w Morawskiej Ostrawie bez polskich nabożeństw

MOR. OSTRAWA. Wielkie rozgoryczenie wśród miejscowej ludności polskiej wywołał fakt, że władze kościelne w Mor. Ostrawie nie zgodziły się, mimo usilnych prób przedstawicieli miejscowej Polonii, na odprawienie w dniach Bożego Narodzenia i Nowego Roku przynajmniej jednej mszy św. polskiej z polskimi kołędami. Msze św. dla Polaków z Mor. Ostrawy i okolic, w czasie których śpiewały dzieci ze szkoły polskiej w Mor. Ostrawie, odprawiane każdej niedzieli w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat, zostały ostatecznie zlikwidowane w początkach grudnia br.

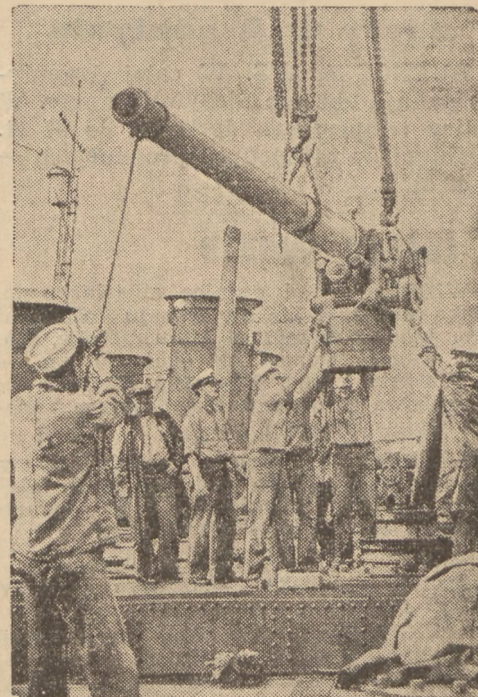
Pogrzeb śp. R. Dmowskiego w sobotę

WARSZAWA. Pogrzeb Romana Dmowskiego odbędzie się w sobotę, dn. 7 b. m. w Warszawie. Zmarły pochowany zostanie na Cmentarzu Bródnowskim w stolicy, a nie jak pierwotnie zamierzano, w Złotej Kaplicy Katedry Poznańskiej, ponieważ J. E. ks. prymas wydał decyzję odmowną. W myśl prawa kanonicznego w podziemiach kościelnych nie wolno chować osób świeckich. Tylko w wyjątkowych wypadkach udziela pozwoleni Stolica Apostolska.

Kalendarzyk podróży kanadyjskiej angielskiej pary królewskiej

8 maja: Wyjazd na pokładzie krążownika „Repulse“ z Portsmouth;
15 maja: Przyjazd do Quebec;
8—11 czerwca: Wizyta w Stanach Zjedn. Powrót do Kanady i wyjazd na Nową Fundlandię;
22 czerwca: Powrót do Anglii.

Nowe działa na starych okrętach amerykańskich



które Stany Zjednoczone znowu odnawiają i dozbrajają.

Strajk 10 tysięcy szoferów

NOWY JORK. Około 10.000 szoferów taksówek, należących do związku zawodowego, rozpoczęło strajk protestujący przeciwko obniżce płac.

Związek zawodowy spodziewa się, że także reszta szoferów, pracujących na cudzych wozach, w liczbie około 4.000 przystąpi do strajku, tak, że zostanie tylko 5.000 taksówek, które należały do samych szoferów. Ulice miasta są gęsto obstawione posterunkami policji specjalnej, która ma zapobiec ekscesom, zwróconym przeciw pracującym szoferom.

W związku ze strajkiem 11 tys. szoferów, zmobilizowano całą policję nowojorską, liczącą 19 tys. policjantów.

Z oceanu Spokoynego na wody Atlantyku

przerzuca się flota Stanów Zjedn.

NOWY JORK. Flota Stanów Zjednoczonych, stacjonowana u wybrzeży oceanu Spokoynego, wczoraj o świcie opuściła swe bazy, by wziąć udział w wielkich manewrach, które 13 bm. rozpoczną się w pobliżu wysp Antylskich i na południe od równika. W manewrach tych bierze udział 140 okrętów i 600 samolotów, należących do floty stacjonowanej na Pacyfiku. Na pokładach statków, biorących udział w manewrach, znajduje się przeszło 3 tys. oficerów i 50 tys. marynarzy. Flota oceanu Spokoynego powróci do swych baz dopiero w czerwcu.

Grupa młodzieży polskiej z zagranicy złożyła hołd Panu Prezydentowi R.P. w Jaworzynie Spiskiej

Sardeczne słowa Pana Prezydenta do młodych Polaków z obczyzny

ZAKOPANE. W dniu 3 bm. Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki przyjął w Zameczku w Jaworzynie Spiskiej grupę młodzieży polskiej z zagranicy, przebywającej na „Kadrówce Młodych Polaków z Zagranicy” w Zakopanem.

Wśród młodzieży, która złożyła wizytę Panu Prezydentowi R. P. znajdowali się reprezentanci wszystkich większych skupisk polskich w Europie i Ameryce oraz dwóch przewodników młodzieży polskiej na Zaozlu pp. Gajdzica i Guziur.

Do zgromadzonej przed zameczkiem my-

śliwskim w Jaworzynie młodzieży wyszedł Pan Prezydent i po zameldowaniu Mu przez kierownika referatu młodzieżowego Światowego Związku Polaków p. Władysława Zacharjasiewicza przybyłych młodych przedstawicieli Polonii zagranicznej, zwrócił się do nich z następującymi słowami:

„Kochana młodzieży, w waszych sercach wszędzie, gdziekolwiek tylko życie, biją gorące uczucia narodowe. Tymi uczuciami wiedzeni przybyliście do Polski, a dziś uczucia te przywiodły was tutaj. Z tego, że odwiedziliście mnie, bardzo się cieszę. Wiem i wierzę w to, że w kraju czy zagranicą wszyscy młodzi jednym są duchem ożywieni i wszyscy gorąco kochają Ojczyznę. Jestem spokojny patrząc na was, bo wiem, że wasza miłość i przywiązanie do Macierzy pozwolą iść Polsce w wielką przyszłość.”

W imieniu zebranych przemówił przedstawiciel młodzieży polskiej z zagranicy:

„Panie Prezydencie! Dzień dzisiejszy dla nas, polskiej młodzieży z zagranicy, która zjechała się z całego świata do Polski, aby tu pod opieką naczelnego organizatora Polonii zagranicznej Światowego Związku Polaków z Zagranicy przygotować się do owocnej pracy w terenie, jest dniem uroczystym.

Często marzyliśmy o tym, aby móc stanąć przed Panem Prezydentem i zameldować Mu się.

W imieniu naszym oraz tych wszystkich braci, którzy przebywają poza Macierzą, składam Najwyższemu Dostojnikowi Państwa Polskiego, Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu hołd.

Jesteśmy częścią narodu polskiego i czujemy się z przynależnością do niego dumni. Śmiało i z oddaniem bronąć będziemy naszego języka, praw i tradycji, które nasi ojcowie pozostawili nam w spadku.”

Następnie Pan Prezydent przeszedł przed

Wszystkie nieczystości cery, jak zaczerwienienia, krosty, wypryski ropne itp. powstałe na skutek złego trawienia i zanieczyszczenia krwi, znikają niezawodnie po częstym stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie Waszego lek. (11690)

„Miasto młodzieży” powstanie w Londynie

LONDYN. Kosztem miliona funtów szterlingów ma być wybudowane w Londynie „miasto młodzieży”, które będzie głównym ośrodkiem wszystkich organizacji młodzieży całego imperium brytyjskiego. Miasto młodzieży będzie posiadało własny teatr, wielką bibliotekę, restaurację, salę obrad itd. Różne kolonie i dominia będą posiadały własne pawilony mieszkalne dla studentów. Miasto młodzieży będzie mogło pomieścić przeszło dwa tysiące studentów, niezależnie od specjalnie zbudowanych pawilonów gościnnych dla młodzieży, przebywającej na krótszy pobyt do Londynu.

Autobus w restauracji

RYBNIK. Wczoraj rano około godz. 6.30 w Rybniku autobus zderzył się z samochodem półciężarowym. Siłą zderzenia autobus został odrzucony w bok i wjechał w restaurację Browaru Żywieckiego. Oba wozy zostały mocno uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Upały w Argentynie

BUENOS AIRES. W całej Argentynie panują obecnie niebывałe upały. W stolicy temperatura dochodzi do 37 st. Celsjusza, w północnych prowincjach — do 40 st. C.

Z całego świata

WIEDEN. Nad granicą austriacko-słowacką utworzył się na Dunaju olbrzymi zator lodowy wysokości kilku metrów, którego długość wynosi już około 20 km. — W Wiedniu i pod Wiedniem czynione są gorączkowe przygotowania, mające zapobiec wylewowi rzeki.

WIEDEN. W Alpach austriackich w Przedarulanii zginęło pod lawiną 5 młodych narciarzy niemieckich. W górach Ahrbergu zginęło dwóch narciarzy.

BERLIN. Wczoraj rano stracono Rudolfa Szorisa z Lipska, skazanego na karę śmierci za zdradę stanu.

ATENY. Kanał koryncki, który został zamknięty dla ruchu statków na skutek obumierania się brzegów z powodu ulewnych deszczów, zostanie otwarty dopiero za dwa miesiące.

frontem zebranych, witając się z wszystkimi kolejno i wypytując o wrażenia z Polski. Witając się z młodzieżą z Zaozla, Pan Prezydent powiedział:

Baron Hiramuna stanie na czele nowego rządu japońskiego

TOKIO. Wczoraj książę Konoye zgłosił dymisję gabinetu.

Po złożeniu dymisji przez premiera Konoye, cesarz wezwał lorda tajnej pie-

„Zdaje sobie doskonale sprawę z tego, iż fakt, że mogę tutaj w pięknym dworcu podtatrzańskim wypocząć, jest waszą zasługą. O waszym udziale w budowie potęg naszej Ojczyzny nie sposób zapomnieć. Dobrze spełniliście obowiązki, wynikające z waszej przynależności do narodu polskiego.”

Pan Prezydent w pogodnym nastroju długo rozmawiał z młodzieżą. Zebrani otoczyli Pana Prezydenta, który tłumaczył im, dlaczego przebywa w Jaworzynie, mówiąc: „Ja też muszę czasami odpocząć.”

Na gorące prośby młodzieży zapraszającej Pana Prezydenta do odwiedzenia „Kadrówki na Groniku”, Pan Prezydent zapowiedział tam swoją wizytę w dniach najbliższych.

Przez kilkanaście jeszcze minut Pan Prezydent otoczony był przez młodych fotografów, wreszcie zegnany okrzykami i pieśnią: „Myśmy przyszłością narodu”, powrócił do zameczku.

częci i zasięgnął jego rady w związku z kryzysem ministerialnym. Panuje przekonanie, iż misję tworzenia nowego rządu otrzyma przewodniczący tajnej rady królewskiej baron Klichiro Hiramuna.

Przyszły, prawdopodobny premier liczy 70 lat i jest zapalonym łucznikiem. W razie gdyby Hiramuna przyjął misję tworzenia nowego rządu, prawdopodobnym jest, iż byłby premier Konoye zostałby mianowany przewodniczącym tajnej rady cesarskiej, zachowując jednocześnie w nowym gabinecie stanowisko ministra bez teki.

Zmiana rządu nie wpłynie w najmniejszym stopniu na politykę japońską w stosunku do Chin. Obecna polityka będzie kontynuowana, a nawet wzmocniona.

Niewypowiedziane wojny szaleją dokoła nas — oświadczył w oredziu prezydent Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt odczytał wczoraj oredzie do kongresu, w którym powiedział m. in.: „Burza, która zagrażała, iż swymi płomieniami ogarnie cały świat — została zażegnana, ale staje się coraz bardziej wyraźnym, iż pokój nie jest zapewniony. Wokoło nas szaleją niewypowiedziane wojny zarówno militarne, jak i gospodarcze.”

Prezydent zapowiedział, iż w ciągu kil-

ku najbliższych dni skieruje do kongresu specjalne oredzie, poświęcone obronie narodowej.

2000 projektów ustaw na jednym posiedzeniu

WASZYNGTON. Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu nowego kongresu wniesiono około 2000 projektów ustaw.

Memoriał żydów polskich do biura emigracyjnego w Londynie

WARSZAWA. W związku z rozpoczynającymi się w połowie stycznia br. obradami międzynarodowego biura dla spraw uchodźców żydowskich w Londynie, żydowski komitet dla spraw kolonizacji w Polsce zwrócił się do biura spraw uchodźców z memo-

riatem, podkreślającym konieczność uwzględnienia naturalnych potrzeb emigracyjnych Żydów polskich.

Komitet zgłasza w memoriale swój akces do współpracy z komitetami międzynarodowymi, działającymi na tym terenie.

Żydom rumuńskim nie wolno sprzedawać wina ani wódek

BUKARESZT. W Bukareszcie odebrano 280 licencji na sprzedaż napojów spirytusowych, które znajdowały się w rękach żydów. M. in. odebrano licencje największym

kawiarzom stołecznym, jak „Corso”, „Royal” i in. Zarządzono wstrzymanie produkcji w żydowskiej fabryce likierów. Jednocześnie zamknięto wszystkie 280 lokali.

377 konfiskat dzienników polskich w Gdańsku

Dość interesujący jest pobieżny choćby rzut oka na rok ubiegły z punktu widzenia konfiskat dzienników polskich w Gdańsku, jak wiadomo bardzo licznych. Pod tym względem rok 1938 przyniósł szczególnie obfity plon. Oto w ciągu roku konfiskat tych dokonanych przez policję gdańską było 377, liczba więc bardzo pokaźna.

Poza dość często konfiskowaną „Gazetą Gdańską”, konfiskacie uległy dzienniki i czasopisma całej niemal Polski, m. in. również tygodniki humorystyczne „Wróble na Dachu” i „Mucha”. Zbyt wiele zajęłoby miejsca, gdybyśmy chcieli podawać powody gdańskich konfiskat prasowych, nie od rze-

czy będzie jednak wskazać, że konfiskowano nie tylko za omawianie spraw gdańskich, ale również i to w dużej mierze za artykuły nie wspólnego nie mające z Gdańskiem. I tak n. p. „Tempo Dnia” dotknęła konfiskata za artykuł p. t.: „Cel ostateczny szerzyć potęgę W. Brytanii”, „Express Ilustrowany” za „Co się dzieje w Wiedniu” lub „Wojaka niemieckiego na granicy czeskiej”, „A. B. C.” — za wiadomość „Tajny werunek do Rzeszy prowadzony jest na ziemiach polskich”, żydowska „5-ta Rano” za artykuł „Jak Niemcy gospodarowali w koloniach”. Tak było w r. 1938.

Jeszcze jeden czeski zamach na polski patrol policyjny

CIESZYN. We wtorek w Porębie (pow. frysztański) pewien osobnik dokonał zamachu na patrol policyjny, rzucając w kierunku policjantów granat ręczny, który eksplodował, nie raniąc na szczęście nikogo. Sprawcę zamachu ujęto.

Pogrzeb śp. Zofii Sosnkowskiej matki generała broni

W tych dniach odbył się pogrzeb śp. Zofii z Drabińskich Sosnkowskiej, matki inspektora armii generała broni Kazimierza Sosnkowskiego.

Otoczona powszechnym szacunkiem — śp. Zofia Sosnkowska była wzorem matki-patriotki, która wychowywała swe dzieci w kulcie cnót rycerskich, w poszanowaniu sprawiedliwości, wpajając mocną ufność w życie i wiarę w niepodległość Polski.

Podróż dr. Schachta do stolic państw bałtyckich

BERLIN. Dr. Schacht uda się 27 lutego na zaproszenie towarzystwa fińsko-niemieckiego do Helsingforsu, gdzie wygłosi odczyt o międzynarodowych stosunkach gospodarczych i walutowych. Z Helsingforsu dr. Schacht uda się do Tallina, gdzie powtórzy swój referat. Brak jeszcze wiadomości czy dojdzie również do skutku podróż dr. Schachta do Sztokholmu, o której swego czasu pisała prasa skandynawska.

JAKANIE oraz inne zaburzenia mowy usuwa od wielu lat istniejący 12716 ZAKŁAD LECZNICZY **Dra. J. ŻYŁKIEWICZA** Warszawa, Marszałkowska 125. Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie.

Premier francuski w Tunisie

PARYŻ. Premier Daladier w towarzystwie rezydenta generalnego Francji w Tunisie Erika Labonne'a oraz generałów Georges'a Vuillemina i Milleta przybył do Gabes wczoraj o godz. 8-ej rano. Po dokonaniu przeglądu miejscowego garnizonu i zwiedzeniu miasta, premier francuski udał się do Ain Tounine, dokąd przybył o godz. 11.

Zamach stanu w Czung-King

CZUNG-KING. Według informacji otrzymanych przez prasę japońską w Szanghaju 1 stycznia miał tu miejsce zamach stanu. Zamach się nie udał. W mieście panuje spokój.

Główne rezerwy gen. Franco czekają na chwilę decydującego uderzenia

BURGOS. W kołach wojskowych położenie na froncie katalońskim oceniane jest bardzo optymistycznie, chociaż stwierdzają, że najważniejsza część operacji nie została jeszcze przeprowadzona. Większe siły narodowe trzymane są w rezerwie dla tego decydującego uderzenia. Dywizje marokańskie w ogóle nie zostały jeszcze w walce użyte.

Zdobycze wojsk powstańczych



Płaszczyzny pokratkowane oznaczają teren zdobyty przez gen. Franco w ciągu ostatniej ofensywy na froncie katalońskim. Czarna linia oznacza obecna linia frontu.

Przegląd prasy

Malpowanie neopoganizmu niemieckiego

„Nowy Kurier” słusznie piętnuje objawy malpowania pewnych tendencji hitleryzmu u nas w Polsce:

„Kiedy modną stała się walka z religią i kościołem, musiało i u nas znaleźć się paru blaznów, aby trochę pomalpować zagranicę. Ostatni biuletyn Agencji Agrarnej przynosi następującą wiadomość:

„W Warszawie odbył się w dniu wigilijnym po raz pierwszy obrzęd t. zw. „Objaty”. starosłowiańskiej uroczystości przeżamania dnia z nocą, poświęcony czci zmarłych przodków, urządzony przez zespół „Zadruży”.

Uroczystość była wypełniona szeregiem obrzędów starosłowiańskich w lokalu przybranym bogato zielenią (w miejsce choinki). Nastąpiło usunięcie „Czarnego Boga” — przez Światowida, syna Swaroga (Boga Słońca). Zebrani odtańczyli taniec Kupały, zakończony symbolicznym spalaniem Jehowy.”

Istotnie blażństwa!

GRYPA?



TABLETKI
ASPIRIN

O polityce Niemiec

Wedle informacji „I. K. C.” ludzie, którzy rządzą w Berlinie, wahają się teraz między dwiema politykami:

1) Wykorzystać otrzymaną w Monachium niezupełnie jeszcze pewną swobodę w celu umocnienia i rozszerzenia wpływów niemieckich na tych wschodnio-europejskich i bałkańskich terytoriach, z których Francja i Anglia zdaje się ustępować.

2) Skorzystać z tego, że im ze Wschodu nie grożą na razie poważniejsze niebezpieczeństwa, i wraz z Włochami przejść do generalnej rozprawy z zachodnimi mocarstwami.”

Dominującym — zdaje się — czynnikiem w ciągu rozpoczynającego się roku będzie — stwierdza „I. K. C.” — postęp zbrojeń angielskich.

Punkt ciężkości konfliktów na zachodzie

„Express Poranny” stwierdza, że rok 1938 przyniósł w polityce międzynarodowej wiele rozstrzygnięć, ale bodaj jeszcze więcej pozostawił w spadku spraw niezałatwionych. Podkreślając, że jednym z najważniejszych faktów jest przesunięcie się punktu ciężkości konfliktów ze wschodu na zachód Europy, „Express Poranny” pisze:

Fakt, że strefa niebezpiecznych konfliktów oddala się raczej od naszych

Czeskie metody spisu ludności w Niemczech

sfalszują statystykę — nie zmieniają rzeczywistości

Jak już kilkakrotnie stwierdzaliśmy, spis ludności, który ma się odbyć w Niemczech, dnia 17 maja br., dzięki specjalnej swej konstrukcji jest zwrócony przeciw ludności polskiej w Rzeszy.

„Polak w Niemczech” opublikował w numerze noworocznym opinię Związku Polaków w tej sprawie.

Poniżej podajemy tekst tej opinii:

„W licznych artykułach, które pojawiły się w prasie naszej, metoda przyszłego spisu, trudności, nasuwające się ludności polskiej w Niemczech w związku z wyborem znamienia subiektywnego, jakim jest stwierdzenie narodowości na podstawie oświadczenia, były naświetlane.

Niebezpieczeństwa, związane z przyszłym spisem ludności, a mianowicie groźba katastrofy narodowościowej, wynikająca z przymusu oświadczenia swojej narodowości, i inne niebezpieczeństwa doprowadziły do stwierdzenia, iż przyszły spis ludności w Niemczech nie da rzeczywistego obrazu stanu liczbowego Polaków w Rzeszy

mydło
SMIETANKOWE
DLA
WRAŻLIWEJ CERY
J. S. STĘPNIEWICZ POZNAŃ

Tegoroczny spis ludności byłby — po wojnie — trzecim spisem ludności w Niemczech.

Przeprowadzone dotąd dwa spisy powojenne w r. 1925 i w r. 1933 wykazały oficjalne zmniejszenie się ludności polskiej w granicach Państwa Niemieckiego. Wyniki cyfrowe tych spisów omawiała w swoim czasie zarówno prasa polska w Niemczech jak i pisma, poświęcone zagadnieniom narodowościowym. Wyniki te, rozpatrywane z punktu widzenia metod spisowych, straciły poważnie na sile przekonywującej.

Ważną jest rzeczą przypomnieć, iż przy omawianiu spisu z r. 1925 jak rów-

nież i spisu ludności z r. 1933 prasa polska w Niemczech stale podkreślała niewspółmierne różnice pomiędzy tymi spisami a spisem ludności, przeprowadzonym w Niemczech w r. 1910.

Oficjalne wydawnictwa niemieckich urzędów statystycznych podały liczbę Polaków w Niemczech za rok 1910 — w obecnych granicach Rzeszy Niemieckiej — na przeszło półtora miliona osób.

Spisy ludności przeprowadzono po wojnie w wszystkich państwach Europy. Dla nas Polaków w Niemczech ważne są spisy, przeprowadzone w państwach takich, w których znajdują się obce grupy narodowościowe.

Do tych państw należy przede wszystkim Czechosłowacja. Jak wiadomo odbyły się w Czechosłowacji po wojnie dwa spisy ludności, których wyniki były szczególnie ostro atakowane ze strony niemieckiej. Omawiając metody statystyczne — spisy ludności w Czechosłowacji przeprowadzane były według zasad podobnych do zasad przewidzianych przy zapowiedzianym spisie ludności Rzeszy — opinia niemiecka odmówiła spisom czechosłowackim jakiegokolwiek wartości, a to odnośnie cyfr dotyczących obcych grup narodowościowych.

Ostatnie wypadki, które doprowadziły do częściowego rozwiązania problemu mniejszości narodowych w Czechosłowacji, wyjaśniły także kwestię spisów powojennych.

Roszczenia niemieckiej grupy narodowościowej oraz innych grup narodowych w państwie czechosłowackim oparte zostały nie o powojenne spisy statystyk czechosłowackich, ale o spis ludności przedwojenny, a to z r. 1910.

Cyfry spisu ludności z r. 1910 zostały uznane za najbardziej wiarogodne i za podstawę rozwiązania naprawdę poważnego i najdalej idącego.

Polacy w Niemczech posiadają także spis z r. 1910. Cyfry tego spisu ludności uznają — zgodnie z ogólną opinią powszechną — za zasadnicze i najbardziej wiernie oddające faktyczny stan liczbowy ludności polskiej w Niemczech.

Pochód demonstr. bezrobotnych londyńskich w wieczór sylwestrowy



Na czele pochodu czterech bezrobotnych niosło imitację trumny z napisem: „Nie otrzymał zasiłku”...

granic, nie może — rzecz jasna — w najmniejszym choćby stopniu zmniejszyć naszej czujności i naszej troski o podniesienie potencjału obronnego Polski. Dalsze wzmoczenie potęgi naszego państwa będzie zresztą stanowiło dodat-

kową gwarancję pokoju w tej części Europy. Niemniej mamy prawo zadowolaniem stwierdzić, że rejon, w którym żyjemy, u progu 1939 r. należy w niespokojnym świecie współczesnym do spokojniejszych.

Po zgonie Romana Dmowskiego

Stoiśmy wobec trumny jednego z najwybitniejszych Polaków zrodzonych w dobie powstaniowej. Zamknął na wieki oczy człowiek, który w dobie wysiłków o odzyskanie wolności, podejmowanych przez naród w okresie przedwojennym, a kontynuowanych szczęśliwie przez Józefa Piłsudskiego, zakończonych podczas wojny światowej — zdobył wielki wpływ na społeczeństwo polskie; zarazem oddziałal wybitnie na kształtowanie się psychiki polskiej i poglądów politycznych współczesnego pokolenia.

Zrodzony w latach powstaniowych, w czasie największego załamania się psychiki narodowej, w okresie, w którym hasło osobistego bogactwa się podnosiło na najwyższy szczyt obowiązku obywatelskiego — Roman Dmowski był jednym z tych, którzy pierwsi poczęli szukać nowych dróg odrodzenia narodu. Zmierzając do tego samego celu ostatecznego, co i Józef Piłsudski poszedł Roman Dmowski inną, własną, odrębną drogą, na której wytrwał do końca.

Gdy po wojnie światowej triumfuje idea, głoszona przez Piłsudskiego, że o losach Polski zdecydować musi naród polski samodzielnie, że tylko wysiłek zbrojny całego narodu może stworzyć Polskę wielką i niezależną, triumf ten nie pomniejsza bynajmniej w oczach Józefa Piłsudskiego roli jaką odegrał i mógł nadal w dziejach Polski odgrywać zimny, realistyczny, trzeźwy i prze-

nikliwy zmysł polityczny Romana Dmowskiego. Tak jak ongiś w czasie pobytu Komendanta w więzieniu magdeburskim Dmowski szukał pomocy i współpracy Józefa Piłsudskiego, tak obecnie Marszałek Piłsudski szczerze pragnie pomocy i współpracy swego dotychczasowego antagonisty.

„Opierając się na naszej starej znajomości — pisał do Dmowskiego z Przemysła dn. 21 grudnia 1918 r. — mam poważną nadzieję, że w tym wypadku i chwili tak poważnej, co najmniej kilku ludzi — jeśli, niestety, nie cała Polska — potrafi się wznieść ponad interesy partii, klik i grup. Chciałbym bardzo widzieć Pana między tymi ludźmi.”

Niestety, mimo że Dmowski nie ukrywał nigdy przed swym otoczeniem, że uważał Marszałka za wielkiego człowieka, na miarę dziejową zakrojonego, nie odpowiedział na próbę porozumienia uczynioną mu konkretnie ze strony Marszałka.

I odtąd drogi ich nie zeszły się już nigdy. Nie odegrał też Dmowski w życiu państwowym Polski roli, którą mógł być odegrać, której oczekiwali przede wszystkim ci, którzy wychowani nad

wplywem jego ideologii, chcieli w nim, nie w Józefie Piłsudskim, widzieć wodza narodu. Obóz Romana Dmowskiego zasklepił się powoli

w uporczywej negacji całej współczesnej rzeczywistości Polski. Atmosfera ta stawała się coraz cięższa, coraz trudniejsza, dla wielu najbardziej mu nawet oddanych zwolenników. Poczęły się kruszyć szeregi tych, którzy od lat szli za jego przewodem. Coraz liczniejsze rzesze dotychczasowych jego zwolenników poczęły opuszczać szeregi Stronnictwa Narodowego, by wziąć udział w pracy twórczej nad budową lepszego jutra nowej, wielkiej, potężnej Polski.

Jesteśmy obozem wywołanym przez wskazania i tradycje pozostawionych przez Józefa Piłsudskiego, który przez całe swoje życie był przez Romana Dmowskiego namiętnie i konsekwentnie zwalczany; ale stojąc przed jego trumną, nie wahamy się stwierdzić, że w Dmowskim widzieliśmy zawsze wielką indywidualność przetrastającą o głowę otaczającą go przeciętność współczesnego pokolenia. Widzieliśmy w nim naszego przeciwnika, ale widzieliśmy zarazem człowieka dużej odwagi i charakteru, polityka na wielką zakrojonego skalę, szczerego i bezinteresownego patriotę, który całe swoje życie oddał na usługi idei, w którą wierzył, którą głosił i o którą walczył aż do śmierci.

O czym się mówi:

Żydzi orientują się doskonale, że interwencja szefa OZN w Sejmie pociągnąć musi za sobą odpowiednie konsekwencje, dlatego poczynania ich nacechowane są gorączkowym pospiechem. Podobno w Małopolsce Wschodniej już kilka tysięcy Żydów przeszło na katolicyzm.

Z drugiej strony penetracja Żydów zagranicznych na teren Polski trwa nadal. Z obozu dla uchodźców żydowskich w Zbąszyniu pomału wyjeżdżają dzieci i kobiety. Dzieje się to w ten sposób, że dzieci adoptują rodziny żydowskie, a kobiety wychodzą za mąż za Żydów, posiadających obywatelstwo polskie.

Liczba uciążliwych tuziemców rośnie. Miejmy nadzieję, że wysiłki żydowskie niebawem spełzną na niczym.

Na zachodnim pograniczu Pomorza kina wyświetlają w wysokim procentie filmy w wersji niemieckiej, co bynajmniej nie przyczynia się do wzrostu czystości języka polskiego. Niemcy pod tym względem są zdecydowanie mniej liberalni, ponieważ na wschodnim pograniczu Rzeszy wogóle nie ma mowy o wyświetlaniu polskich filmów, a tym bardziej w polskiej wersji.

Czy nie należałoby wziąć przykładu

W czerwonej Hiszpanii rozstrzelano lotników armii gen. Franco

BURGOS. Według doniesień ze źródeł narodowych samolot wojsk gen. Franco, wodniatowiec, zmuszony został przez samoloty republikańskie do wodowania w pobliżu wybrzeża katalońskiego. Załoga samolotu w składzie trzech osób została wzięta do niewoli i postawiona przed dowódcą republikańskiej obrony przeciwlotniczej, który wzywał trzech lotników do rozstrzelania.

„Germania” przestała wychodzić

BERLIN. Z Nowym Rokiem przestał w Berlinie wychodzić niegdyś bardzo popularny dziennik katolicki Niemiec Północnych, „Germania”. Pismo to założone w r. 1870 aż do przewrotu narodowo-socjalistycznego było organem niemieckiej partii centrowej. Z chwilą upadku tej partii, rozpoczął się również gwałtowny upadek „Germanii”, co raz bardziej tracącej czytelników. „Zglajchszaltowanie” tego pisma przyspieszyło jego koniec, gdyż katolicy przestali je czytać.

Zaparcie. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. (11671)

Anglia pragnie powrotu ks. Windsoru

LONDYN. Instytut Brytyjski zorganizował ankietę na temat powrotu ks. Windsoru do Anglii. Wynikiem tej ankiety było, że na 100 osób — 61 wypowiedziało się za powrotem ks. Windsoru, 26 — było przeciwnych temu powrotowi, a 13 wstrzymało się od głosu.

Słynne targi w Mirze odżyły na nowo

NIESWIEŻ. W Mirze pow. stołpeckiego odbywają się słynne targi na konie. Tradycja tych targów datuje się jeszcze od czasów przedrobozych. Ostatni targ „na Mikolaja” zgromadził tysiące sprzedających i kupujących. Zjazd był tak wielki, że zabrakło produktów żywnościowych. Wiele kupców przyjechało z zagranicy. Zamarłe targi mirskie w okresie wojny i po wojnie odżyły na nowo.

Genoa nie chce wypożyczyć listów Kolumba

GENUA. Komitet organizacyjny Wystawy Światowej w Nowym Jorku zwrócił się do podestaty Genui z prośbą o wypożyczenie kilku autografów-listów Krzysztofa Kolumba, co by uświetniło wystawę nowojorską. Podesta odpowiedział, że pomimo 6 milionów dolarów, ofiarowanych przez komitet organizacyjny Wystawy tytułem kaucji, nie może zgodzić się, ażeby listy Krzysztofa Kolumba, świadczące o jego pochodzeniu włoskim, opuściły chociażby na krótki czas Genuę. Natomiast podesta zgłosił gotowość dostarczenia komitetowi organizacyjnemu Wystawy dokładnych odbitek fotograficznych tych listów.

Z „desek” na ekran



Miriam Liljgren, słuchaczka uniwersytetu waszyngtońskiego, znana jest wśród swoich kolegów i koleżanek jako „królowa nart”. Obecnie została ona odkryta dla filmu i już niebawem ukaże się pierwszy obraz z nową gwiazdą, występującą pod pseudonimem Ann Savers.

100-lecie kanonizacji św. Alfonsa Liguori'ego

MIASTO WATYKAŃSKIE. Równe sto lat mija w b. r. od uroczystej kanonizacji św. Alfonsa Liguori'ego, założyciela zakonu ojców redemptorystów, Biskupa i Doktora Kościoła św.

Św. Alfons Maria di Liguori urodził się na przedmieściu Neapolu, zwanym Marianella, dnia 27 września 1696 r. Po porzuceniu kariery prawniczej poświęcił się służbie Bożej i otrzymał święcenia kapłańskie dnia 21 grudnia 1726 r. W r. 1732 założył „Kongregację Najśw. Zbawiciela” (redemptorystów). 1762 objął

biskupstwo S. Agata de Goti na wyraźny rozkaz Papieża Klemensa XIII. Zrzekł się go jednak w r. 1775. Zmarł dnia 1-go sierpnia 1787. Papież Pius VII beatyfikował go dn. 6 września 1816 r., Papież Grzegorz XVI kanonizował go uroczystie dn. 29 maja 1839 r. Wreszcie Papież Pius IX ogłosił go dnia 23 marca 1871 r. Doktorem Kościoła św.

Ciało tego Wielkiego Biskupa i Zakonodawcy spoczęło w kościele oo. redemptorystów w Pagani, we Włoszech.

MINEROGEN F.F. PRZY CHOROBAH WĄTROBY I OTYŁOŚCI

Apteka Mazowiecka
Warszawa 12740
Mazowiecka 10

40.000 Korsykańców oddało życie za swą francuską ojczyznę

BASTIA (Korsyka). W przemówieniu wygłoszonym na powitanie premiera Daladier, burmistrz Bastii przypomniał, że w wielkiej wojnie 40.000 Korsykańców oddało życie za swą francuską ojczyznę.

„Korsyka, oświadczył, poświęci ostatniego obywatela w obronie każdej piędzi ziemi francuskiej”.

Po wyliczeniu wszystkich wielkich

Francuzów pochodzenia korsykańskiego mówca zakończył: „Chcemy żyć i umierać jako Francuzi, ponieważ Francja dała nam pokój, sprawiedliwość i wolność”.

Po krótkim podziękowaniu premiera Daladier, zebrany tłum odśpiewał Marsyliankę, po czym premier udał się z powrotem na pokład krążownika Foch.

Na bieżni, boisku i ringu

TRZECI DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU HOKEJOWEGO W KRYNICY

We wtorek wieczorem w trzecim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy rozegrano dwa mecze.

W pierwszym meczu Krynicy pokonał po szybkiej grze Pogoń — Lwów 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).

W drugim meczu FTC z Budapesztu pokonał reprezentację akademicką Polski po zaciętej walce 2:1 (0:0, 1:1, 1:0).

Skład Holandii na mecz bokserski z Polską

Bokserski związek Holandii zestawiał już skład swej reprezentacji na mecz z Polską, który odbędzie się 15 bm. w Warszawie. —

Skład ten przedstawia się, jak następuje: w wadze muszej — Jan Nolton, mistrz Holandii,

w koguciej — Jan Nieuwenburg, ośmiokrotny mistrz Holandii,

w piórkowej — Dekkers, trzykrotny mistrz Rotterdamu,

w lekkiej — De Vrieta, trzykrotny mistrz Niderlandów,

w półśredniej — Werlinda, mistrz południowej Holandii,

w średniej — Van Lii, mistrz Amsterdamu,

w półciężkiej — Gordenbeker, mistrz pld. Holandii,

w ciężkiej — Nolle.

Turniej hokejowy w Krynicy.

W drugim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy roze-

Wyprawy po skarby zatopionych fregat w bitwie pod Abukir

SPEZIA. Kilku nurków, pochodzących ze Spezii, przygotowuje się do śmiałego przedsięwzięcia, które niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie całego świata. Idzie tu mianowicie o wydobywanie z dna morza skarbów, które znajdowały się na pokładzie fregat francuskich spoczywających na głębokości 30 m w pobliżu Abukir. Fregaty te zostały tam jak wiadomo zatopione w r. 1798 przez admirała Nelsona.

31 tys. robotników włoskich zarobiło w Niemczech 68 milj. lirów

RZYM. Prezes konfederacji robotników rolnych złożył Mussoliniemu sprawozdanie z którego wynika, że od marca 1938 r. zatrudnionych było w Niemczech sezonowo 31 tysięcy robotników włoskich, w tym 25 tysięcy mężczyzn i 6 tysięcy kobiet. Zarobki tych robotników wyniosły 68 milionów lirów. Na r. 1939 przewidziano wyjazd do Niemiec 32 tysięcy robotników.

grano dalsze dwa spotkania, a mianowicie:

Lwowska Pogoń pokonała wicemistrza Węgier FTC, ponownie wykazując jak niesłusznie pominięto ją w składzie Ligi Hokejowej. Pogoń grała niezwykle skutecznie. Węgrzy wystąpili bez Kandyjczyka.

W drugim meczu reprezentacja naszych AZS-ów pokonała groźny Telefon Club Romana 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Rumuni, zmęczeni podróżą i meczem poprzedniego dnia, grali znacznie słabiej.

W drużynie akademików wyróżnił się bramkarz Muszyński (AZS Poznań), Ludwiczak w obronie, Zieliński i Dolecki.

Sędziowali pp. Kuchar i Buchholz. Widzów ponad 2 tysiące.

Bilans sportu pomorskiego w roku 1938

Osiemnasty rok pracy sportu pomorskiego skończony. Bilansując wyniki osiągnięte sportu pomorskiego w roku 1938 stwierdzić musimy, że rok ten skończyliśmy pomyślnym saldem. Uzyskanymi rezultatami tak organizacyjnymi, jak i sportowymi dorównaliśmy w wielu gałęziach sportu najsilniejszemu okręgowi w Polsce, a w niektórych gałęziach przodujemy zdecydowanie. W dużej mierze wzmoczoną w roku ubiegłym żywotność zapisać trzeba na konto żywej inicjatywy i pełnego zaparcia w pracy Pomorskich Okręgowych Związków oraz stowarzyszeń wf. i sportowych, entuzjasmowi, zapału kierowników oraz naszej młodzieży. Wszyscy nie zrażając się trudnościami, często i licznie piętrzącymi się na drodze, z uparciem godnym najwyższej pochwały realizowali swe zamierzenia. Zdobyliśmy dla sportu nowe zastępy młodzieży, poprawiliśmy w wielu dziedzinach wyniki sportowe, stwierdzamy z przyjemnością, że na czoło wychodzą młodzi, pokazaliśmy, że umiemy dobrze zorganizować i przeprowadzić poważniejsze imprezy sportowe (międzypaństwowe, i o mistrzostwo Polski). A teraz zrobimy przegląd poszczególnych dziedzin sportu pomorskiego.

SPORTY ZIMOWE.

Sporty zimowe, mające na naszym terenie warunki rozwoju, nie mogły nabrać należytego rozpędu, ponieważ główną przyczyną, hamującą należyty rozwój tych sportów, są niezbyt sprzyjające warunki klimatyczne; zima w roku 1938 była aż za karpysna. Układane co roku wielkie plany i projekty w zakresie sportów zimowych nie mogą być nawet w połowie zrealizowane, a niepewne warunki klimatyczne odstręcają wielu od organizowania poważniejszych imprez zimowych. Jeden z najzdrowszych sportów — narciarstwo mogliśmy uprawiać na Pomorzu w roku ubiegłym zaledwie przez parę dni. Podobnie sprawa przedstawiała się z łyżwiarstwem i hokejem na lodzie. W łyżwiarstwie figurowym nadal przoduje para toruńska Kokołówna i Kowalski (Pomorzanin). Mistrzostwo Pomorza w hokeju na lodzie na rok

1938 zdobyła nieoczekiwanie drużyna **grudziądzkiego Sokola**, jakkolwiek zespołem bardziej wyrównanym był KS KPW Pomorzanin Toruń, który zdobył mistrzostwo Pomorza na rok 1939. Stan posiadania Pom. O. Z. H. L. — 5 klubów i 120 zawodników, to jak na Wielkie Pomorze mało. A przecież hokej na lodzie winien stać się w okresie zimowym tym, czym w okresie wiosenno-letnim jest piłka nożna.

Jachting lodowy potężnieję z każdym rokiem. Sezon 1938 był dalszym krokiem naprzód w tej młodej gałęzi sportu. Silnymi ośrodkami jachtu lodowego, słynącymi na całą Polskę, są **Chojnice** z jeziorem Charzykowskim i **Puck** ze swą zatoką. Korzystając z zaistniałych warunków lodowych zorganizowano w obu ośrodkach kilka imprez, cieszących się na ogół wielkim powodzeniem.

Pięściarstwo staje się sportem co raz bardziej popularnym, w ostatnim roku wzrosły dość znacznie kadry czynnych zawodników, a równolegle z tym zaobserwowaliśmy wzrost ilości zwolenników zawodów pięściarskich. Wzrost liczby zawodników spowodował również podniesienie się poziomu. Asami, którzy mogą pretendować do reprezentacyjnej koszulki z Białym Orłem, są **Lelewski (WKS Gryf Toruń)**, zaliczony do kadry olimpijskiej jako jedyny Pomorzanin, dalej **Karolak i Wasiak (WKS Flota Gdynia)**, ponad to do „lepszych” zaliczyć należy **Juchnickiego (KS Bałtyk Gdynia)**, **Ładę i Leśniaka (Gopłania Inowrocław)**, **Rinkego (Sokół Bydgoszcz)**, **Łukowskiego (Astoria Bydgoszcz)**.

Tytuły mistrzowskie Pomorza dzierżą (od wagi papierowej do ciężkiej): **Grądzki (Bałtyk Gdynia)**, **Cynamon (Gedania Gdańsk)**, **Grabowski B. (Gryf Toruń)**, **Bianka (Gedania)**, **Plucik (WKS Flota Gdynia)**, **Lelewski (Gryf)**, **„Witold” (Bałtyk)**, **Karolak i Węgrowski (WKS Flota)**. Mistrzostwo Polski zdobył w wadze półciężkiej **Karolak (WKS Flota Gdynia)**. Drużynowe mistrzostwo Pomorza uzyskała drużyna **WKS Flota**, która jednak w finałowych mistrzostwach Polski nie odegrała tej roli, jakiej się po niej ogólnie spodziewano. — Obecnie mistrzostwo Pomorza zdobyła „powszyska” dla Pom. O. Z. Boks inowrocław-

ska **KS Gopłania**, której w dalszych bojach życzymy jak najlepszych wyników. Najsilniejszymi drużynami pomorskimi to wspomniana **Gopłania**, **Gedania z Gdańska**, **WKS Flota Gdynia**, **KS Bałtyk Gdynia**, **WKS Gryf Toruń**, który w roku ubiegłym wstawił się potrójnym zwycięstwem nad silnymi drużynami niemieckimi na obcym terenie (w Niemczech) oraz **bydgoska Astoria**.

Rozegrane w roku 1938 spotkania międzyokręgowe z Warszawą i Śląskiem przyniosły nam klęskę, a jedyną ośladą to zwycięstwo w stosunku 9:7 nad silnym zespołem Poznania.

Ilość zarejestrowanych w Pom. O. Z. Boks. — 21 klubów oraz 509 zawodników wobec 14 klubów i 315 zawodników w roku 1937 świadczy dobitnie o wielkim rozwoju tej gałęzi sportu. Zasluga to niewątpliwie dobrze pracującego zarządu i wydziałów Pom. O. Z. Boks., mającego swą siedzibę w Toruniu. Obecnie w klasyfikacji ogólnopolskiej Pomorza pracą swą i jej wynikami zajmuje jedno z czołowych miejsc, i co godne podkreślenia wykazuje znamiona dalszego postępu.

Rozwijająca się dotąd pomyślnie pomorska **piłka ręczna** doznała w roku 1938 pewnego zahamowania, o wzroście liczebnych czynnych zawodników i zawodników, jakoteż o podniesieniu się poziomu trudno mówić. Mistrzostwa Pomorza zdobyli w siatkówce męskiej **KS KPW Pomorzanin Toruń**, w siatkówce żeńskiej **Sokół Grudziądz**, w koszykówce męskiej **KSM Mokre Toruń**, a żeńskiej **KS ZS Toruń**. Z siatkarki (rek) należy wyróżnić z kobiet **Lewandowską**, **Skrzypnikównę**, **Wiśniewską** — wszystkie KPW Pomorzanin Toruń. **Felską** (Sokół Z. Grudziądz), **Suplicką L.** (KS ZS Toruń), z mężczyzn: **Betlejewskiego** (Pomorzanin), **Jankowskiego R.** (KS ZS Toruń), **Kryślaka** (WKS Start Bydgoszcz).

Z poważniejszych prac Pom. O. Z. P. R. to zorganizowanie w Toruniu mistrzostw Polski w koszykówce dla drużyn żeńskich.

W terenie koszykówka i siatkówka zdobywają coraz więcej zwolenników, mniejszym powodzeniem jak dotąd cieszy się szczypiornik.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE 2% FARM
KOWALSKINA
Kłusuje się szumnie
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

Ceny zbóż w grudniu były niższe niż w sierpniu

Stan rolnictwa pomorskiego w grudniu 1938 roku

SUCHE MROZY Pod względem przebiegu temperatury miesiąc grudzień był przeciwieństwem miesiąca listopada, który był ponad normę przeciętną ciepły, natomiast grudzień charakteryzowały mrozy, odbiegające od normy; dochodząc w niektóre dni do 20 stopni mrozu około połowy miesiąca, przy czym początkowo panowały silne wiatry przy zupełnym braku pokrywy śnieżnej. Śnieg padał dopiero w ostatnim tygodniu, kiedy mrozy już zelżały.

Przy takim przebiegu pogody można było prowadzić przewozy kolejowe ziemniaków zakwalifikowanych eksportowanych za granicę do dnia 10 grudnia, a uprawy w polu do 15-go. Kopce z ziemniakami i innymi okopowymi otrzymały zimowe okrycie przed mrozami.

W jakim stopniu zostały uszkodzone przez suche mrozy oziminy, koniczyzny i drzewa, trudno obecnie osądzić. W niektórych okolicach zajace i króliki uszkadzały korę drzewek przez jej obgryzanie, w polu zaś i w stertach ze zbożem wystąpiły więcej szkodliwe myszy polne.

PRODUKTY SĄDOW Okres zakładania nowych sadów przeciągnął się aż do pierwszych dni grudnia. Ogólnie biorąc — sadzone w roku bieżącym o ca 30—40 procent mniej, niż w roku ubiegłym. Iżba posadziła w gospodarstwach osadniczych ca 300 hektarów. Nowych sadów. Stan owoców w przechowalniach na ogół gorszy od stanu z tego samego okresu roku ubiegłego.

Ceny nawozowe ze względu na okres świąteczny zwykowały, szczególnie na lepsze sortymenty, których na ogół jest mało.

Na rynku podaż warzyw była dość ograniczona, wobec czego ceny ich zwykowały około 20—25 procent.

CENY ZBÓŻ Na rynku zbożowym sytuacja była wysoce niepojemna dla rolnictwa pomorskiego. Cena żyta, utrzymywała się na poziomie około 14,— zł za 100 kg, t. j. około 50 procent poniżej poziomu ceny opłacalnej. W miesiącu grudniu cena żyta spośród czterech głównych zbóż była najniższa. Dla jęczmienia dzięki ożywieniu eksportu koniunktura była lepsza, niż dla pozostałych zbóż. W połowie miesiąca ceny uległy nieznacznej poprawie na skutek wzrostu popytu, szczególnie na pszenicę. Po krótkim okresie spadku cen przed świętami Bożego Narodzenia, ceny zbóż za wyjątkiem cen owsa wykazywały tendencję zwykłą.

Tendencją cen owsa była słaba na skutek zakończenia zakupów przez wojsko. Porównując ceny zbóż w pierwszym i ostatnim dniu miesiąca grudnia można stwierdzić, że w ciągu miesiąca wzrosły ceny żyta o 80 gr, ceny pszenicy o 25 groszy, ceny jęczmienia przemiałowego o 1,— zł, natomiast ceny owsa obniżyły się o 15 gr na kwintalu. Przeciętna miesięczna cena za 100 kg w grudniu 1938 r. w stosunku do przeciętnej ceny tego samego okresu roku 1937 była niższa przy życie i pszenicy około 8,—

zł, przy jęczmieniu o 2,20 zł, przy owsie o 5,— złotych.

Omawiając sytuację w zakresie cen zbóż należy podkreślić, że poziom cen zbóż w grudniu był niższy, niż w sierpniu b. r., co naraziło rolników, którzy korzystali z kredytów rejestrowanych i zaliczkowych na poważne straty, gdyż w okresie zaciągania pożyczek zastawowych ceny żyta kształtowały się na poziomie 15,— zł, gdy tymczasem w okresie spłaty pierwszej raty pożyczki ceny żyta utrzymywały się na poziomie 14,— zł za 100 kg.

BYDŁO I TRZODA CHLEWNA

Na rynku zwierząt rzeźnych w porównaniu do cen z poprzedniego miesiąca, zaznaczyła się wyraźna **zniżka cen bydła**. Zniżka ta została wywołana wzrostem podaży zwierząt rzeźnych ze strony producentów, którzy wyrzucali na rynek wszystkich nadmiar zwierząt, dostosowując ich ilość do ilości paszy, posiadanej na okres zimowy.

oRlnicy pozbywali się przede wszystkim materiału słabego, którego przezimowanie w gospodarstwach nie opłaca się.

Ceny trzody chlewnej, szczególnie typu ciężkiego, wykazywały w drugiej połowie miesiąca nieznaczna poprawę, spowodowaną wzrostem zapotrzebowania w tym okresie.

Porównując poziom cen w grudniu z tym samym okresem r. ub. należy stwierdzić, że ceny bydła i trzody chlewnej kształtowały się w tym okresie przeciętnie o około 10 procent niżej niż w roku ubiegłym.

NABIAŁ Na rynku nabiałowym ceny masła zwykowały. Wzrost cen w miesiącu grudniu wyniósł dla poszczególnych rynków lokalnych od 10—35 gr. na kg. W okresie grudnia zaznaczyło się dalsze zmniejszenie dowozów jaj, co przy jednoczesnym wzroście zapotrzebowania rynku wpłynęło na silną zwykłą cen. Ceny jaj wzrosły o około 25 procent na kg.

Życzenia noworoczne z obozu narciarskiego w Poroninie

Za pośrednictwem „Gazety Pomorskiej” grupa pomorskiej młodzieży szkół średnich, przebywająca na obozie narciarskim Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych Okręgu Pomorskiego w Poroninie, przesyła jak najserdeczniejsze życzenia noworoczne rodzicom uczestników i uczestników obozu.

UWAGA: Tytuły starosty i wice-starosty oznaczają naturalnie funkcje, pełnione w obozie narciarskim.

Za grupę utworzyli:
R. Machowiakówna - starosta
J. Kalaucki - wicestarosta
H. Cichy - wicestarosta
Poronin, 21. XII. 1938 r. *Wojciech Jarmak*

Przewaga motorowego środka lokomocji nad koniem stanie się niedługo rzeczywistością

Wiceminister komunikacji inż. Julian Piasecki w swym wywiadzie n. t. „Motoryzacja dziś i w przyszłości” stwierdził, że

ilość kursujących w Polsce samochodów wzrosła w r. 1937 o prawie 10.000, a w ciągu 11 miesięcy r. 1938 o 13.400; krajowy przemysł samochodowy rozbudowuje się, o czym świadczą m. i. budowa przez montownię fabryki silników; ceny samochodów zostały obniżone

o 20 proc. dzięki ustawie o ulgach dla nabywców samochodów (można kupić samochód już za 3.150 zł, a motocykl poniżej 500 złotych).

koszta eksploatacji zmniejszono przez przeprowadzenie w r. 1936 obniżki cen materiałów pędnych. (Obniżka ta jest pozornie tylko nieznaczna, jednak sprawia wielką różnicę przy eksploatacji samochodu ciężarowego. Są w toku prace w kierunku dalszego, wydatniejszego obniżenia ceny materiałów pędnych).

głód garażowy i związana z tym drożyzna pomieszczeń dla pojazdów mechanicznych są przedmiotem specjalnych zabiegów: kredyty rządowe na budowę garaży i stacji obsługi wzrastają (na r. 1939 — 2 miln. zł) — ustawa o ulgach inwestycyjnych przynosi znaczne ulgi również dla osób, wznoszących garaże i stacje obsługi).

Wiceminister komunikacji kończy swój wywiad motoryzacyjny jak następuje:

Przyszły już sezon motoryzacyjny, winien więc, zdaniem moim, przynieść dalsze nasilenie przybytku w taborze samochodowym Polski. Liczę tu w znacznym stopniu na inicjatywę prywatną, w pierwszym zaś rzędzie na zmotoryzowanie transportu przemysłowego. Wierzę, iż niedługo przewaga motorowego środka lokomocji nad archaiczną trakcją konną, nie będzie ulegać żadnej wątpliwości — liczę na to, że w sezonie najbliższym nastąpi olbrzymi wzrost zapotrzebowania na samochody ciężarowe i ciągniki. Czas najwyższy na unowocześnienie i większe skoncentrowanie dowozu żywności i innych produktów i materiałów do większych miast. Obok doboru motoryzacyjnego, przyrost samochodów tego typu i w tej właśnie dziedzinie życia gospodarczego i drobnego handlu wyruguje z dróg polskich wóz konny, ogromnie utrudniający swobodę poruszania się w podróży i dewastujący naszą sieć drogową. Czas też na rozpoczęcie współpracy samochodu ciężarowego z kolejami przez rozwój przesyłanych tą drogą towarów od domu do domu — od nadawcy do odbiorcy.

„Czystka” wśród robotników rolnych?

Rolnikom-Niemcom nie podobają się światlejsi, narodowe uświadomieni robotnicy

W związku z nowym rokiem b. wiele robotników rolnych w pow. tczewskim otrzymało t. zw. terminatki. Rekord w zwalnianiu robotników zdobyli w tym roku rolnicy Niemcy, którzy usuwają z pracy wszystkich bardziej światłych i narodowo uświadomionych robotników. Charakterystycznym jest, że zwolnieni zostali przede wszystkim mężowie zaufania poszczególnych związków zawodowych, które ingerowały u inspektora pracy wzgl. na drodze sądowej w sprawie plac. pomieszczeń dla pracowników itp. Odnosi się wrażenie, że jest to akcja celowa, na co też zwracamy uwagę p. inspektora pracy oraz kierownika Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Tczewie. Jak nam wiadomo, istnieją specjalne przepisy, regulujące sprawę zwalniania i

przyjmowania nowych pracowników, a tymczasem w b. wielu wypadkach przepisy te są lekceważone i pracodawcy zmieniają sobie pracowników, jak rękawiczki. Dotyczy to szczególnie pracodawców Niemców, którym nie podoba się każdy bardziej narodowo uświadomiony robotnik. W niektórych majątkach niemieckich dochodzi nawet do tego, że niektórzy robotnicy w obawie utraty pracy wywieszają w swych mieszkaniach na widocznym miejscu... wizerunek Hitlera.

Należy spodziewać się, że kompetentne władze zainteresują się z urzędu tymi masowymi zwalnieniami robotników rolnych i względem pracodawców, lekceważących obowiązujące ustawy, wyciągną jak najdalsze idące konsekwencje.

C. ULRICH
rek założ. 1803



Hodowle i składy nasion

zawiadają, że wyszedł z druku

CENNIK NASION INSPEKTOWYCH
i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie.

12720

Centrala-Warszawa, Ceglana 11.

Kości i inne odpadki mogą uaktywnić nasz bilans handlowy

Na terenie Związku Iz Przemysłowo-Handlowych prowadzone są systematyczne prace nad zagadnieniem gospodarki odpadkowej. Idą one w kierunku zwiększenia wykorzystania istniejących w kraju zapasów odpadków, co pozostaje w bezpośrednim związku z aktywizacją naszego bilansu handlowego, wobec możliwości zmniejszenia tą drogą przywozu niektórych surowców.

Zainteresowanie życia gospodarczego tą sprawą stale wzrasta; dowodem tego jest między innymi wyraźny wzrost zbiorów kości. W roku 1931 przewozy kolejowe kości surowych do zakładów przetwórczych wyniosły 7.469 ton, a w roku 1937 — 14.865 ton, a więc dwa razy tyle.

Najwięcej kości surowych zbiera Warszawa: w r. 1935 — 774 ton, a w 1937 r. — 1544 ton; następnie Łódź — 1935 r. — 718 ton, a w 1937 r. — 978 ton; Lwów — w 1935 r. — 473 ton, a w 1937 r. — 811 ton. Jeżeli chodzi o zbiórki kości w poszczególnych województwach, to na pierwszym miejscu znajduje się woj. poznańskie, które w 1937 r. wysłało 2187 ton kości, następnie łódzkie 1788 ton, śląskie

— 1629 ton, pomorskie — 1391 t. Wzrost zbiorów kości surowych jest dowodem, że stopniowo zmniejszamy marnotrawstwo w zakresie tego cennego i poszukiwanego na rynkach światowych surowca.

Jak wiadomo przy przerobieniu kości otrzymujemy zasadniczy produkt — tłuszcz kostny,

a następnie:
glicerynę,
oleinę,
stearynę,
klej kostny,
mączkę kostną
i inne produkty.

Pomimo jednak wzrostu zbiorów kości, przywóz tłuszczu kostnego do Polski wyraża się jeszcze w liczbach b. poważnych:

w 1932 r. przywieziono 1342 ton,
w 1934 r. — 3412 ton,
w 1936 r. — 5021 ton

wartości 3.100.000 złotych.

W 1937 r. przywóz nieco zmniejszył się do 4738 ton, a w ciągu dziesięciu miesięcy 1938 r. wyniósł 2968 ton, wartości 1.600.000 złotych.

Gdańsk

Dziś Czwartek
Emiliana 5 stycznia
Jutro — Piątek
3 Króli 6 stycznia

Nabożeństwa polskie w święto Trzech Króli, 6 bm.

W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: o godz. 7 msza św. wraz z błogosławieństwem, o godz. 8,30 msza św., o godz. 10 msza z kazaniem, o godz. 15,30 nabożeństwo przy żłóbku dla dzieci, o godz. 19-tej nieszpory i nabożeństwo do Najśw. Serca J.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: o godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: o godzinie 8 eicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15,30 nieszpory.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej: o godzinie 10 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory.

W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstrasse: o godz. 10 suma z kazaniem.

DYŻURY LEKARZY

Dyżur nocny pełnią:

W Gdańsku: w dniu 5 bm. dr. Boecker, Schichaugasse 8, tel. 22022 i dr. Lamey, Heilige Geistgasse 25, tel. 25005; w dniu 6 bm. dr. Dymmel, Stadtgebiet 12, tel. 28112 i dr. William, Weidengasse 28, tel. 28939.

We Wrzeszczu: w dniu 5 bm. dr. Perscheidówna, Jaeschkentalerweg 47b, tel. 41179; w dniu 6 bm. dr. Bieberówna, Adolf Hitlerstrasse 55, tel. 41285.

W Sopotach: w dniu 5 bm. dr. Brodzki, Gruenholzstrasse 3, tel. 51965; w dniu 6 bm. dr. Buch, Caecilienstrasse 8, tel. 51207.

Z TOWARZYSTW.

— Zebranie filii G. P. Z. P. w Przegowie odbędzie się w niedzielę, 8 bm. o godz. 14,30 w świetlicy G. P. Z. P.

— Zebranie oddziału pracowników Rady Portu Z. Z. P. Z. P. w Gdańsku odbędzie się w niedzielę, 8 bm. o godz. 17 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.

— Roczne walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Lutnia“ w Oliwie odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godz. 20 w Domu Polskim przy Rynku 8.

Notatki kronikarza

— Z powodu przypadającego na piątek, 6 bm. uroczystego święta Trzech Króli, następny numer pisma naszego ukaże się dopiero w sobotę rano.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie Gdańskiej Izby Handlu Zagranicznego w dzisiejszym numerze pisma naszego w sprawie przesunięcia terminu centralizacji systemu wypisywania i wydawania pozwoleń przywozu do dnia 1 lipca 1939 r.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: wachmistrz policji ochronnej Paweł Grunow, 57 l., inwalida Juliusz Haniel, 72 l., inwalida August Lange, 70 l., nauczycielka Lucja Kuntz, 56 l., mistrz żelaznicy Jan Ziemann, 40 l., wdowa Doba Eisenstadt z domu Ginzberg, 78 l., wdowa Franciszka Otmorka z domu Buddatsch 71 l.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 3 stycznia 1939 r.

Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel — — — —	1596	22894
Zboża — — — —	2036	870
Włókna — — — —	—	—
Drewno — — — —	2361	825
Nafta i t. p. — — —	—	120
Żelazo — — — —	320	750
Drobnica — — — —	1293	780
Różne — — — —	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda — — — —	4004	540
Żelazo — — — —	—	3345
Nawozy szt. — — —	855	1540
Ryż — — — —	—	—
Bawełna — — — —	—	405
Żelazo — — — —	—	45
Drobnica — — — —	185	2431

STAN WODY W WISŁE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia
		2 I 3 I
Kraków — — — —	—1,84	—2,87 —2,90
Zawichost — — — —	1,47	1,60 1,60
Warezawa — — — —	1,62	0,92 0,93
Płock — — — —	1,27	0,93 0,94

	Woda średnia	Stan wody dnia
		3. I. 4. I.
Łódź — — — —	—1,37	1,10 1,01
Włocławek — — — —	1,87	0,82 0,74
Chełmno — — — —	1,28	0,70 0,68
Trzemeszno — — — —	1,44	0,78 0,64
Kozłub — — — —	1,85	1,00 0,89
Pleszew — — — —	0,90	0,52 0,60
Częstochowa — — —	0,82	0,18 0,24
Dąbrowa — — — —	0,80	0,08 0,04
Włocławek — — — —	2,86	1,82 1,84
Schlesien — — — —	2,51	6,22 6,10

Ciekawe sprawy na wokandzie sądu gdańskiego

W najbliższym czasie odbędzie się przed sądem gdańskim szereg ciekawych rozpraw karnych.

Na ławie oskarżonych sądu dla ochrony młodzieży zasiądą w dniu 6 bm. Antoni Karzewski i Paweł Wienhold którym oskarżenie zarzuca przestępstwa obyczajowe.

Przed tym samym sądem toczyć się będzie w dniu 13 bm. rozprawa karna przeciw Rudolfowi Lissowi i jego żonie, oskarżonym o przestępstwo obyczajowe i rajfurstwo.

W dniu 20 bm. odpowiadać będzie również przed trybunałem dla ochrony młodzieży mężatka Liedtke, oskarżona o znęcanie się nad własnym niemowlęciem.

Aresztowanie gdańszczanina w Prusach Wschodnich

Gdańszczanin, 19-letni Heinz Dambek, zbiegł swego czasu z przymusowego zakładu wychowawczego w Gdańsku do Prus Wschodnich. D. przyjął w Olsztynie pod fałszywym nazwiskiem pracę u pewnego właściciela przedsiębiorstwa widowiskowego. W dniu 28 listopada ub. r. włamał się do wozu mieszkalnego swego pracodawcy i skradł mu biżuterię, garderobę i gotówkę. Następnie

W dniu 12 bm. rozpatrywać będzie trybunał karny sądu okręgowego sprawę często karanego już Rosengarta, który pożał nożem i spowodował śmierć pewnego człowieka w Sopotach.

Przed tym samym trybunałem, lecz w sali sądu przysięgłych, stanie w dniu 16 bm. konrektor Willi Meinke, oskarżony o sprzeniewierzenie 10.000 guld.

Wrzeszczu w dniu 27 bm. sąd rozpatrywać będzie sprawę obywatela niemieckiego Jakuba Adlera, któremu oskarżenie zarzuca nieumyślne zabójstwo, dokonane przez spowodowanie nieszczęśliwego wypadku komunikacyjnego na szosie pod miejscowością Kąsemark w powiecie Gdańskie Niziny.

Wykrycie i aresztowanie rzekomych sprawców napadu rabunkowego w Sopotach

Jak swego czasu donosiliśmy, w noc wigilijną napadnięty został na ulicy Eissenhardta w Sopotach niejaki Oton Mach przez nieznaną osobników, którzy skradli mu portmonek z zawartością. Policji kryminalnej udało się wykryć i ująć rzekomych

sprawców napadu w osobach robotnika kolejowego Jana Piotrowskiego i pracownika biurowego Alfonsa Rohdego, zamieszkałych w Sopotach. Aresztowani oddani zostali do dyspozycji sądu.

Turniej międzynarodowy tenisa stołowego o mistrzostwo Gdańska

Silny udział zawodników polskich — Gedania bierze udział!

W sobotę i niedzielę gdański świat sportowy gościć będzie cały szereg wybitnych ping-pongistów z różnych stron, m. in. z Polski i Niemiec. Polzeisport-verein organizuje bowiem w tych dniach międzynarodowy turniej tenisa stołowego o mistrzostwo Wielkiego Miasta Gdańska.

Organizatorzy zapewnili już sobie zgłoszenia czołowych rakiet również z poza terenu Gdańska. Turniej rozegrany zostanie zasadniczo w konkurencji indywidualnej, ale w jej ramach rozstrzygnię się również walka drużynowa, rozgrywana systemem pułahu Davisa. Nas Polaków interesuje szczególnie fakt, że w mistrzostwach Gdańska wezmą udział także zawodnicy polscy, więc w pierwszym rzędzie miejscowa Gedania, która do konkurencji indywidualnej zgłosiła 86 graczy, a do walk drużynowych 4 zespoły. Poza tym wiadomo już, że na pewno przybędą doskonali ping-pongiści z Polski, mianowicie toruński KPW, zaproszone nadto zostały KPW z Łodzi i PZS z Warszawy. Również przybędą dobre rakie-

ty z Rzeszy, m. in. czołowy ping-pongiści Berlina. Wobec tak licznych zgłoszeń trudno prorokować, kto zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Gdańska, mamy jednak pewne realne podstawy do przypuszczeń, że w finałach pierwsze skrzypce grać będą zawodnicy polscy, w pierwszym rzędzie Ostmański z Torunia, dalej Hoffman z Łodzi, jeśli przyjedzie, no i nasi Gedanie, którzy z Kasprovicem i Mrochem na czele dorzucą zapewne walkie, ostatnie słowo. Złazszcza 19-letni Kasprowicz jest wielką nadzieją polską, wszakże faktycznie jest on najlepszym graczem nie tylko w Gdańsku, ale i w całym okręgu bałtyckim. Ping-pongiści z Rzeszy stanowić będą w każdym razie groźną konkurencję.

Turniej odbędzie się we Wrzeszczu, w wielkiej ćwicznicy policji. przy Hochstrass 4-11, w sobotę, 7 bm. od godz. 17, a w niedzielę od godz. 8 rano. Finały jednak rozpoczynające się w niedzielę o godz. 16, odbędą się w innym miejscu, w Kasyńce Niemieckiej, Hochstrass.

W dniu 29 grudnia 1938 r. zmarł, zaopatrzone Sakramentami św., nasz długoletni, wierny członek

s. p.

JAN KLEIN

W Zmarłym straciłmy gorliwego działacza idei polskiej. Niech Mu ta ziemia polska, którą tak serdecznie pokochał, będzie lekką, a Bóg miłosierny niech Mu wynagrodzi Jego pracę dla Polski.

Zarząd Tow. Naucz. Polaków na Terenie W. M. Gdańska.

8843

— Przymusowe zgłaszanie pokoiów umiastowanych w gdańskich dzielnicach letniskowych. Na podstawie obwieszczenia administracji gdańskich kąpielisk morskich, winni mieszkańcy Oliwy, Jelitkowa, Brzeźna, Wistuljścia, Sienniej Hut i Westlich-Neufahr, zamierzający wydzierżawić mieszkania i pokoje meblowane, zgłosić się do 10 stycznia rb. w wyznaczonych w poszczególnych dzielnicach biurach, celem wypełnienia formularzy rejestracyjnych. — Zaleca się dotrzymania bezwarunkowo wyznaczonego terminu, gdyż w innym razie nie zostanie mieszkanie lub pokój umieszczone w spisie, służący dla pośrednictwa.

— Z urzędu stanu cywilnego w Sopotach. Zmarli w grudniu 1938 r.: drobny kapitalista Jerzy Maas, 76 l., Paulina Rosenfeld, 82 l., drobna kapitalistka Katarzyna Klinger, 71 l., Karl Heinz Bialke, 8 m., wdowa Minna Kuehn z domu Meister, 60 l., mężatka Gertruda Kuessner z domu Kibat, 63 l., wdowa Marta Jottke z domu Behrendt, 78 l., Rosemarie Hess, 1 mies., mężatka Marianna Kryza z domu Konkel, 59 l., wdowa Maria Schulz z domu Kolbe, 62 l., drobna kapitalistka Maria Liedtke, 72 l., wdowa Katarzyna Jampert z domu

Janusch, 59 lat, robotnik Jan Bastubke, 69 l., Hans Juergen Wischmann, 3 mies., wdowa Maria Leffańczyk z domu Noetzel, 76 l., kapitalistka Adelheid Specht z domu Wiese, 81 l., starszy inspektor celny Emil Beyer, 57 l.

— Zabawa sekcji maszynistów i kandydatów Z. Z. P. Z. P. W najbliższą sobotę, 7 bm. odbędzie się w pięknie udekorowanym lokalu „Cafe Friedrichshain“ w Siedlicach przy ul. Kartuskiej zabawa zimowa sekcji maszynistów i kandydatów Z. Z. P. Z. P. Do tańca przygrywać będzie orkiestra K. K. S. Ponieważ dotychczas zabawy maszynistów cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem, spodziewać się należy, że Polonia gdańska weźmie również liczny udział w sobotniej zabawie.

KRONIKA POLICYJNA z 4 bm.

— Przytrzymało 7 osób, z tych 2 za sprzeniewierzenie, 1 za kradzież z włamaniem, 1 za nadużycia podatkowe, 3 z innych przyczyn.

— Znalezione: czarną damską torebkę ręczną z zawartością, poduszkę w czerwone pasy.

Wisła ...drogą kołową

Silne mrozy pokryły powierzchnię Wisły lodem, a odwilż nie zdołała jeszcze osłabić powłoki lodu, która jest tak mocna, że przejeżdżająca po niej pojazdy konne i samochody osobowe. Najbardziej ożywiony ruch panuje na szlaku promu Letzkau—Schöneberg oraz innych miejscach na terenie powiatu Wielkie Żuławy, gdzie zwykle kursują promy.

W niektórych miejscach, np. pod Kase-mark—Rotebude, Schiewenhorst—Nickelswalde i pod Basakiem promy kursują bez przeszkód i zmian.

Obrót towarowy portu gdańskiego w 1938 r.

Obrót towarowy portu gdańskiego wyniósł w 1938 r. według statystyki kolejowej 6.596.764 ton wobec 6.819.654 ton w 1937 r. Z tego przypadało na przywóz 1.201.218 ton wobec 1.266.886 ton w 1937 roku. Wysyłka kolejowa towarów dowiezionych drogą morską obejmowała 1.075.655 ton (1.079.885) rud, 15.128 ton (22.524 t.) nawozów, 2.311 t. (3.278 t.) żelaza, 760 t. (21.620 t.) złomu, 414 t. (315 t.) ryżu, 62 t. (690 t.) bawełny oraz 106.888 t. (138.574 t.) innych towarów. Koleją dowieziono do portu gdańskiego celem ekspedycji morskiej 5.395.546 ton wobec 5.552.768 ton w 1937 r. Wywóz obejmował 3.910.555 t. (3.562.266 t.) węgla, 725.061 t. (1.205.994 ton) drzewa, 220.044 t. (172.975 ton) zboża, 64.089 t. (115.985 t.) żelaza, 19.715 ton (35.361 t.) produktów naftowych, 2.760 t. (2.333 t.) cukru, 690 t. (150 ton) cementu oraz 452.632 ton (457.704 t.) innych towarów.

STAN LODÓW W PORCIE GDAŃSKIM

W porcie znajduje się miejscami luźna kora. Ręda wolna jest od lodów. Żegluga odbywa się bez przeszkód. Na Martwej Wiśle powyżej mostu kolejowego mocna pokrywa lodowa. Żegluga zamknięta.

Z portu gdańskiego

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W CZASIE OD 30 GRUDNIA 1938 R. DO 1 STYCZNIA 1939 R.

W czasie od 30 grudnia 1938 r. do 1 stycznia 1939 r. weszło do portu gdańskiego 77 statków o łącznej pojemności 62.510 nrt. W tym było według bander statków szwedzkich 17, niemieckich 15, duńskich 12, norweskich 8, fińskich 7, estońskich 1 holenderskich po 4, angielskich 3, polskich 2 oraz po jednym statku antygalskim, greckim, francuskim, bułgarskim i włoskim.

WYWÓZ WĘGLA DO ALGERU

W dniu 31 grudnia 1938 r. opuścił port gdański szwedzki statek „Scanla“ o pojemności 1.171 nrt. z ładunkiem 2.895 ton węgla z przeznaczeniem do Oranu.

UDOGODNIENIA DLA RÓŻNYCH MASZYN ROLNICZYCH PRZY WYWOZIE MORSKIM PRZEZ GDAŃSK/GDYNIE

Dotychczasowa taryfa wyjątkowa pm 20 obowiązywała tylko dla przewozu plugów i ich części według pozycji taryfowej 1341 a i b. Według wymienionej taryfy wyjątkowej w przyszłości możliwe jest przewozić również następujące maszyny rolnicze z przeznaczeniem do Afryki:

- 1) maszyny dla zbioru zboża i roślin okopowych (poz. tar. 1342 klasyfikacji towarowej).
- 2) maszyny do mielenia zboża i nasion (1343 a).
- 3) maszyny do czyszczenia, sortowania, suszenia i dezynfekcji zboża, nasion i roślin okopowych (1344a).

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIU 3 BM.

W dniu 3 stycznia weszło do portu gdańskiego 15 statków o łącznej pojemności 10.094 nrt. W tym było według bander statków niemieckich 4, szwedzkich 3, norweskich i fińskich po 2 oraz po jednym statku polskim, litewskim, duńskim i lotewskim.

WĘGIEL ZE SZCZECINA

W dniu 3 stycznia wszedł do portu gdańskiego niemiecki statek „Hinrich Peters“ o pojemności 483 nrt. z ładunkiem 1.275 ton węgla pochodzącego ze Szczecina.

ZARZĄDZENIA TARYFOWE CELEM POTANIE-NIA PRZEWOŻNOŚCI DLA TRANSPORTÓW DRZEWA Z RUMUNII PRZEZ PORTY GDAŃSK/GDYNIA

W ramach polsko - rumuńskiej taryfy związkowej dla komunikacji z portami morskimi — taryfa artykułowa nr. 25 — została tabela stacyjna A rozszerzona na rumuńskie stacje Balani, Gugenst i Piatra Neamt i obejmując następujące towary:

- 1) drzewo tarte nieheblowane itd., deszczułki do opakowań, fryzy surowe nieheblowane itd., klepki itd., długie kłose drzewne, okraglaki itd.
- 2) drzewo tarte heblowane, fryzy, parkietówki, drzewo rezonansowe i klawiaturowe,
- 3) formiery i dykty z dębu, jesionu oraz innych gatunków drzewa,
- 4) papierówkę i kopalniaki.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: „Miodowy miesiąc” z Fran-ciszka Gaal.
POLONIA: „Moi rodzice rozwodzą się”.
LIDO: „Królowa Snieżka” oraz bogaty nad-program.
BAJKA: „Miłość i lzy kobiety”.
MIRAŻ: „Za kulami sławy” w roli głównej Flip i Flap.
ZORZA: „Czar Cyganerii” z Janem Kiepurą i Martą Egerth.
LILY (Chylonia): „Młody Las”.

Wegiel Koks
dostarcza
korzystnie

Elabor

Gdynia, ul. 10 Lutego 24. Tel. 29-21.
7530

Notatki kronikarza

— **Baba Jaga i Gwiazdor** — opowieść zimowa Balbiny Horskiej wystawione w Nowy Rok w sali kina „Polonia”, przyjęte były przez młodocianą publiczność z entuzjazmem i nagrodzone zostały rzeszami oklaskami. Bajki te powótrzone będą w dniu 6 stycznia o godz. 12.

— **Na nartach po Zaozliu!** Liga Popierania Turystyki, chcąc udostępnić szerokim masom poznanie i zwiedzenie nowo-odzyskanej przastarej ziemi piastowskiej, organizuje tanie pobyty ryczałtowe L. P. T. na Zaozliu, pod hasłem: „**Na nartach po Zaozliu**” od dnia 9 stycznia do 31 marca br., za kartami uczestnictwa L. P. T. Karty uczestnictwa w cenie zł 22,50 uprawniaja: do 66 proc. niżki kolejowej, do 5-ciu bezpłatnych noclegów wraz ze śniadaniem w dowolnym hotelu lub schronisku górskim, w jednej z miejscowości: Jabłonków, Łomna, Mosty Śl., Gnojnik, Bystrzyca. Karty uczestnictwa są do nabycia: w Biurze Turystycznym LPT w Orbisie i Wagon-Lits-Cook.

Słabe dostawy szprotów

Kuter szwedzki „Gideon” wylądował ze Szwecji (Göteborg) 190 skrzyń o wadze brutto 9.500 kg szprotów świeżych; 410 skrzyń o wadze 22.550 kg śledzików świeżych w lodzie; ss. „Ems” wylądował z Holandii (Ijmuiden) 3.700 skrzyń o wadze 192.800 kg śledzi świeżych w lodzie, 207 skrzyń o wadze 11.395 kg szprotów świeżych oraz 71/1 i 30/2 śledzi solonych; ss. „Borgund” wylądował z Norwegii 2.855 skrzyń norweskich śledzi zamrożonych: Kuter szwedzki „Rox” wylądował ze Szwecji (Göteborg) 295 skrzyń o wadze 16.225 kg szprotów świeżych w lodzie, 405 skrzyń o wadze 24.300 kg śledzików świeżych; kuter szwedzki „Rex” wylądował ze Szwecji (Göteborg) 835 skrzyń o wadze brutto 50.100 kg śledzi świeżych w lodzie oraz 52 skrzyń o wadze brutto 3.120 kg szprotów świeżych w lodzie.

Zwiedzamy Śląsk Zaozliański!

Liga Popierania Turystyki, chcąc udostępnić szerokim masom poznanie i zwiedzenie nowo odzyskanej przastarej ziemi piastowskiej, organizuje tanie pobyty ryczałtowe L. P. T. na Zaozliu, pod hasłem: „**Na nartach po Zaozliu**” od dnia 9 stycznia do 31 marca 1939 r., za kartami uczestnictwa L. P. T.

Karty uczestnictwa w cenie zł. 22,50 uprawniaja: do 66% niżki kolejowej, do 5-ciu bezpłatnych noclegów wraz ze śniadaniem w dowolnym hotelu lub schronisku górskim w jednej z miejscowości: Jabłonków, Łomna, Mosty Śl., Gnojnik, Bystrzyca. Karty uczestnictwa są do nabycia: w Biurze Turystycznym L. P. T. w Orbisie i Wagon-Lits/Cook.

Saneczkowanie po ulicach może narazić na śmierć

Co raz częściej na terenie Gdyni zdarzają się wypadki w czasie saneczkowania. Onegdaj znów w czasie zjeżdżania ze wzgórza w pobliżu Obozu Emigracyjnego na Grabówku, wskutek najechania przez inne saneczki, doznała złamania nogi 6-letnia dziewczynka.

Zbyt często nieszczęśliwe wypadki dzieci, powodujące ich kalectwo, muszą zwrócić uwagę rodziców i opiekunów na saneczkowanie się dzieci i młodych po ulicach. Niebezpieczeństwo znalezienia śmierci pod kołami nadjeżdżających samochodów winno zdwoić u rodziców czujność nad losem dzieci.

Pięć lat opieki PZB nad klubami gdyńskimi

Mineło pięć lat od chwili, gdy sport pięściarski na terenie Gdyni został ujęty w karby organizacji Polskiego Związku Bokserskiego.

To też w związku z tą skromną rocznicą pragniemy poświęcić kilka słów ludziom, którzy położyli podwaliny pod pięściarstwo gdyńskie, w chwili jego kształtowania się oraz zawodnikom, którzy w tym czasie zeszli już z areny.

Boks gdyński powstał zasadniczo na Oksywiu, gdzie grono młodych zapaleń-

ców od dawna uprawiało pięściarstwo. Wymienić tu musimy przede wszystkim nazwisko p. Roberta Kopickiego, który był „motorem” całej akcji. Dalej dużym pożytkiem w owym czasie dla pięściarstwa gdyńskiego pracował p. Józef Brygier, oraz grono zawodników z Monką, Perzem, Dziabasem, Formelą i Lubec-kim na czele. Najstarszym z czynnych zawodników ringu gdyńskiego jest niezaprzeczalnie p. Budrewicz, popularny dziś pięściarz „Witold”. Duże zasługi dla

rozwoju boksu położył również p. Adam Jaskulski, a dalej kpt. Nowicki, kpt. Kubica i p. Antoni Rycerski, zaś nieco później p. Albin Lewandowski.

Najstarszym klubem gdyńskim zgłoszonym właśnie przed pięćmi laty do P. Z. B. był Klub Sportowy Związku Strzeleckiego. Klub ten w momencie przystąpienia do PZB liczył pokaźny zastęp członków, zarówno ze śródmieścia Gdyni, jak i z jego odległych dzielnic, a przede wszystkim z Oksywiu. Po K.S.Z.S. do Związku Bokserskiego przystąpiły kolejno WKS Flota, Bałtyk i Kotwica.

Z zasłużonych dla rozwoju pięściarstwa gdyńskiego wymienić należy grupę „młynarzy” z kpt. Krajewskim, kpt. Tymieńskim i bosmatami Śliwą i Zielińskim na czele. Dadej zaś mgr. Wójcickiego, Barszczewskiego oraz M. Wojtasiaka i wreszcie p. Jana Putrycza.

Jest jeszcze cały zastęp ludzi zasłużonych dla rozwoju pięściarstwa, których niestety nie sposób byłoby wyliczać.

W minionym więc stosunkowo krótkim okresie czasu, pięściarstwo gdyńskie dzięki wyteżonej pracy wymienionych osób i dalszej pracy, prowadzonej przez obecne kierownictwa klubów, zrobiło duży postęp, wykazując się żywą inicjatywą i wyszkoleniem znacznego zastępu rodziny pięściarzy oraz licznymi kontaktami, nawiązanymi przez kluby gdyńskie, niemal ze wszystkimi za kątami naszego kraju.

Kaleka pobił kulą awanturnika

Na ulicy Okrężnej, w pobliżu pomostu dla pieszych, będący w stanie podchmielnym Izylor Frączek, usiłował pobić jakiegoś kalekę, posługującego się kulą. Kaleka w obronie własnej zadał cios kulą Frączkowi, raniąc go niebezpiecznie w głowę. Awanturniczego napastnika oddawiono na stację pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz nałożył mu opatrunek.

Wejherowo

— **Dyżur lekarski pełnia:** w piątek dr. Spors, w sobotę dr. Taper, w niedzielę dr. Janowitz.

— **P. wicestarosta morski rozpoczął urządowanie.** Wicestarosta morski p. Roman Racięcki powrócił z urlopu wypoczynkowego i rozpoczął urządowanie.

— **Stow. Pań Miłosierdzia — ubogim.** W dniach przedświątecznych Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządziło tradycyjną gwiazdkę dla 170 ubogich rodzin. Silne mrozy panujące w tym okresie przeszkodziły w urządzeniu wspólnej gwiazdki, natomiast grono pań osobiście udawało się do domów ubogich, pozostających pod opieką Stowarzyszenia, zanosząc przygotowane paczki z ciepłą bielizną i artykułami żywnościowymi. Ponadto każdy otrzymał po centnarze węgla.

— **Roczne walne zebranie Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemysle w Poznaniu** (Oddział Wejherowo, odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 20 w sali p. Prusińskiego. Ze względu na obecność delegata zarządu z Poznania, obecność wszystkich koleżanek i kolegów konieczna.

— **Walne zebranie Legii Inwalidów Wojennych W. P.** odbędzie się w Gościńcu w lokalu p. Dreyu, w dniu 6 bm. o godz. 15. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Z Teatru kaszubskiego im. J. Derdowskiego.** Po niezwykle udatnym rozpoczęciu sezonu teatralnego, zespół amatorów pod kier. dyr. Helleńskiego, przystąpił do prób z sztuki Stefana Turskiego „**Krowderskie zuchy**”. Znany ten utwór ze śpiewami i tańcami, cieszyć się będzie niewątpliwie równym powodzeniem, jak na innych scenach.

Kościerzyna

— **Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Kościerzynie:** ul. Źródłana 3

— **Kino „Bałtyk”** wyświetla „La Hiberna”.

— **Konto Koła Przyjaciół Kościarskiego** Baonu Obrony Narodowej założono w Chojnickiej K. K. O. oddział Kościerzyna.

— **Walne zebranie P. Z. P. W. środe, 11 b. m. o godz. 20 w auli szkoły powszechnej nr. 2** odbędzie się roczne walne zebranie Koła Polskiego Związku Zachodniego w Kościerzynie. Porządek obrad przewiduje: referat, sprawozdanie dotychczasowego i wybór nowego zarządu. Zarząd Koła prosi o liczny udział członków i gości.

— **Poświęcenie kapliczki w Nowym Bukowcu.** W N. Bukowcu odbyła się piękna uroczystość poświęcenia kapliczki ku czci Matki Boskiej, wniesionej ze składek parafian. Poświęcenia dokonał ks. prob. Kręcki ze Starej Biskupcy.

Morska flota rybacka powiększyła się o 2 trawler

Dwa gdyńskie towarzystwa połowów dalekomorskich, razem współpracujące, nabyły ostatnio w Niemczech dwa używane parowe statki rybackie, tpu kombinowanych trawlerów. Wymienione jednostki przystosowane są do połowów dalekomorskich zarówno sieciami ciągniętymi, jak i pławicowymi. Statki te mają 39 mtr. długości, wyposażone są w

maszyny o mocy 450 HP. i mogą pomieścić około 1.000 kantjes, czyli beczek morskich śledzi względnie i innych gatunków ryb.

Obadwa nowozakupione trawlerzy rybackie przybędą do Gdyni w ciągu stycznia, gdzie poddane zostaną remontowi w Styczni Gdyńskiej. Eksploatacja ich przewidziana jest w przyszłym sezonie.

Miła uroczystość wojacka na Witominie

W sali Domu Społecznego na Witominie odbyła się bardzo miła uroczystość gwiazdki dla dzieci i opłatka dla dorosłych, zorganizowana przez ruchliwą tamtejszą placówkę Powstańców i Wojsaków.

W pięknie udekorowanej sali, z choinką pośrodku, zebrało się ponad 70 dzieci Powstańców i Wojsaków, które po odśpiewaniu szeregu pięknych kołęd, otrzymały „gwiazdki” od przybyłych na uroczystość św. Mikołaja. Po obdarowaniu — dzieci wykonały szereg pieśni i dekla-

macyj, po czym odbyła się uroczystość dla starszych. Po podzieleniu się opłatkiem, głos zabrał prezes placówki p. Szczepańczyk, dalej zaś przemówił proboszcz witomiński ks. Mowiński oraz inni. Wieczór urozmaicony był pełnymi humoru i werwy popisami p. Prusińskiego.

Miła uroczystość wojacka w odległej dzielnicy Gdyni pozostawiła na jej uczestnikach, zgromadzonych w liczbie ponad 150 osób, niezatarte wspomnienie.

Niepomyślna sytuacja rybołówstwa morskiego

Sytuacja w polskim rybołówstwie przybrzeżnym i dalszym przedstawia się w dalszym ciągu niepomyślnie. Brak szprotów i dorszy powoduje unieruchomienie floty rybackiej.

Kilka silniejszych kutrów rybackich, które przebywały na połowach dorszów w pobliżu wyspy Bornholm powróciło do Gdyni bez ładunków. Dowożone są jedynie niewielkie ilości szprotów ze Szwecji, jednak i tam obecnie daje się odczuwać brak ich, ze

względem na słabe połowy.

W związku z zakończeniem połowów śledzi na morzu Północnym, do portu rybackiego w Gdyni powróciła już ostatnio część floty.

Reszta zapasów ryb mrożonych, znajdujących się w Chłodni Rybnej, została całkowicie sprzedana. Wśród sfer rybackich w brzoza panuje nadal pesymizm, gdyż sytuacja obecna nie rokuje poprawy na najbliższą przyszłość.

Zamach samobójczy bezrobotnego młodzieńca

Na postoiu taksówek przy ulicy Derdowskiego, bezrobotny Edward Stasiak (ul. Morska 115) usiłował popełnić samobójstwo, wypijając pewną ilość esencji octowej. Młodego samobójcę przewieziono do szpitala SS. Miłosierdzia. Po wypompowaniu żołądka denatowi nie grozi już utrata życia. Powodem zamachu samobójczego były ciężkie warunki młode-

go, bo zaledwie 19-letniego robotnika.

Również służąca Gertruda Klawikowska, która przed kilku dniami usiłowała pozbawić się życia w domu nr. 15 przy ul. Świętojańskiej, zażywając luminału, po szeregu zabiegów lekarskich, odzyskała już przytomność i powoli powraca do zdrowia.

B. żołnierze formacji wschodnich organizują się

Po 20-letniej rozsypce, b. żołnierze Formacji Wschodnich dążą do tego, by jak dawniej stanąć w nierozdzielnej szeregach i stworzyć silną organizację.

Dla ułatwienia wzięcia udziału w pracach organizacyjnych tworzącego się **Związku Żołnierzy I-go Korpusu Polskiego w Okręgu Pomorskiej**, uruchomiono kancelarię tegoż Okręgu i Oddziału w **Toruniu**, przy ul. Żeglarskiej nr. 5, oraz utworzono Oddział w **Bydgoszczy**, Koła w **Gdyni**, przy ul. Świętojańskiej 3 mjr. Grubowski Józef; **Starogardzie** przy ul. Hallera 35 p. Zaleski Wincenty; **Włocławku** ul. Nowomiejska 8 p. Kasper Józef; **Kowalewie Pomorskim** Dworzec Główny por. w s. s. Szymański Józef; **Grudziądzu** ul. Toruńska 10, Hanczewski Leon Edmund i **Wąbrzeźnie** wybudowanie pod Niołub p. Wiśniewski Józef, po to by dać każdemu członkowi możliwość zgłoszenia się w najbliższej siedzibie Koła.

Do kupienia z rąk niemieckich dwa przedsiębiorstwa

W jednej z miejscowości pow. wyrzyckiego na Pomorzu można przejąć z rąk niemieckich dwa przedsiębiorstwa handlowe:

1) Sklep kolonialny z wszelkimi towarami dla rolników i rzemieślników, ~~kanon z łożem, wzmiana, maki, piekar-~~

nia, młockarnia motorowa. Cena orientacyjna obiektu — 35.000 zł.

2) Sklep kolonialny z domem, ogrodem, salą oraz składem żelaza i węgla. Cena orientacyjna — 35.000 zł.

Blizszych informacji udzieli Okręg Pomorski Polskiego Związku Zachodniego w Toruniu, Mickiewicza 2/4 pokój 80.

Śnieg, narty, strój sportowy

Kto się wybiera do Krynicy lub Zakopanego, musi się już odpowiednio wyekwipować. Oprócz tradycyjnego narciarskiego kostiumu, innego zresztą w tym roku, to znaczy krótkich spodni z gabardiny, kamaszy zapinanych na guziki i kamizelki z dywetyny lub skóry oraz modnego kapiszona z szalem i futrzanych rękawic, mamy jeszcze bardzo bogaty asortyment innych kompletów narciarskich. Króciutka, bo tylko do kolan sięgająca spódniczka z ciemnej wełny, dookoła ułożona w kontrast, zastępnowa jest na wysokości bioder, do tego dochodzi bluzka kombineza z kolorowej flaneli, na nogach wysokie pończochy zakrywające uda, albo poprostu rajtuzy. Takie długie pończochy lub rajtuzy, są z reguły czarne. Na bluzkę wkłada się sweter z wysokim kołnierzem, a na głowę trójkątną chusteczkę, na nogi filcowe buty, obite futerkiem, zesnurowane kolorową tasiemką wełnianą. Moda stwierdza, że na śniegu ładnie wyglądają kolory żywe i zdecydowane, a co do ich wyboru i zestawienia decyduje dobry smak.

Obok stroju norweskiego i moderne mamy w tym roku jeszcze jeden typ stroju narciarskiego — jest to strój eskimoski. Za przykładem Eskimoski nosi się futrzaną kurtkę wywróconą do góry włosem, także futrzany kaptur, podwiązany pod brodą, jaszkrawą wstążką; może to i ładne, a twarzowe na pewno, ale prawdziwy narciarz wzgardzi takim ciężarem i uzna go za nie higieniczny i niewygodny. W tym roku wobec mody na kaptury, szal został zupełnie zaniechany. Wszystkie wiatrówki, kurtki i bluzki tak szczelnie i dokładnie zapinają się, że na szal nie ma już miejsca. Wszelkie czapki z daszkami, berety i inne fantastyczne turbany tudzież inne szlafmyce wyparte zostały przez kapiszony. Męski strój narciarski jest najczęściej czarny.

Zgon jednego z największych wydawców francuskich

W wieku 62 lat zmarł w Paryżu Pierre Lafitte, pionier ilustrowanych wydawnictw codziennych i periodycznych, założyciel znanego na całym świecie „Je sais tout”, „Femina” dziennika „Excelsior”, wydawnictwa powieściowego p. t. „Edition Lafitte”. P. Lafitte był udziałowcem i członkiem zarządów wielkich dzienników paryskich „Paris-Soir” i „Paris-Midi”.

Twórca „sloganu” nie żyje

W Londynie, w ostatnich dniach roku zmarł, mając lat 62, sir Charles Frederic Higham. Swą karierę życiową rozpoczął on jako chłopiec na posyłki w jednej z kwiaciarni londyńskich. Już wtedy odznaczał się doskonałym zmysłem reklamy, i potrafił w krótkich lapidarnych zdaniach, czyli „sloganach” określić najistotniejszą cechę reklamowanego przez siebie towaru. Był on między innymi twórcą powiedzenia „wyrażaj twe uczucia kwiatami”. Hasło to podziałało tak sugestywnie na publiczność londyńską, że mała kwiaciarnia, która pierwsza rzuciła je w tłum, z wielokrotnością w ciągu kilku miesięcy swe obroty.

Fakt ten zwrócił uwagę dyrektora wielkich domów towarowych Selfridge na zdolnego propagandzistę. Przyjęty najpierw w charakterze pomocnika szefa propagandy tego przedsiębiorstwa, sir Charles Frederic Higham wybił się w krótkim czasie na kierownicze stanowisko i zajął jedno z pierwszych miejsc wśród propagandzistów angielskich.

Poza strojem do sportu musi pani pamiętać o innych jeszcze możliwościach spędzenia czasu podczas wakacji. Cały arsenał kamizelek, bluzek, pulowerków i golfów daje możność wybrania sobie tego, co najbardziej odpowiada jej figurze i karnacji. Wieczorem występuje pani w zupełnie zmienionej roli. Wszystko, poczynając od uczesania i kończąc na maquillagu, jest tu obliczone do najdrobniejszych szczegółów i obmyślane. Wywczas zimowe obok wielu uroków mają również swoje ciemne strony. Śnieg, wiatr i mróz dają się cerze we znaki. Aby nie dać sobie zrobić krzywdy, trzeba się umieć należyście zabezpieczyć. Przede wszystkim należy codziennie po myciu bardzo dokładnie twarz i ręce nakremować tłustym kremem, specjalnie lekko i ostrożnie uwzględniając okolice oczu i k-

ciki ust oraz podbródka. Następnie należy bardzo delikatnie wymasować twarz i przypudrować. Zimą twarz brudzi się bardziej niż kiedykolwiek, pory skóry zatykają się, występują wagi i inne nieczystości skóry. Aby zapobiec temu, należy przed udaniem się na spoczynek umyć twarz stosownym do cery mydłem toaletowym, następnie twarz spłukać naprzemian zimnymi i gorącymi natryskami, po czym osuszyć miękkim serwetowym ręcznikiem. Również pielęgnacja naszych rąk wystawionych na działanie zimna i wiatru wymaga uwagi. W pierwszym rzędzie należy kilka razy dziennie nacierać ręce cytryną, myć w letniej wodzie a wieczorem kremować lub nacierać mieszkanką gliceryny, cytryny z domieszką ulubionych perfum lub wody kołniskiej

Celine.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w ciężkich chwilach okazali nam serce i życzliwość oraz doprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku ukochaną córkę naszą s. p.

Danusz Nowakowska

a w szczególności Przewielebnym: O. Superiorowi I. Nowakowskiemu, Ks. Ks. Kościoła Farnego, Sodalicii Marińskiej, Profesorom i Koleżankom s. p. córki oraz JWPP. Generalowi K. Ładosiowi, Dyrekt. A. Naganowskiemu, Delegacji i Członkom Związku Legionistów Polskich, Zespołom Pracowników Umysłowych i Fizycznych Browaru Kuntersztyn i wszystkim Przyjaciółom i Znajomym składamy serdeczne

5573

Bóg zapłać!

Rodzina.



Na saneczkach w parku, otaczającym „Biały Dom” w Waszyngtonie.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 4 stycznia

DEWIZY: Belgia 88,88; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 288,40; Kopenhaga 108,80; Londyn 24,36; Nowy Jork czeki 5,27; Nowy Jork kabel 5,27 1/4; Oslo 122,37; Paryż 13,83; Praga 18,02; Sztokholm 125,66; Zurych 118,85; Włochy 27,65; Helsinki 10,76; Montreal 5,24. — Tendencja nieco słabsza dla europejskich, dla amerykańskich utrzymana.

WALUTY: Belg. belg. 88,85; Dolar amerykański 5,25; Dolar kanadyjski 5,20; Floreny hol. 288,20; Franki fr. 13,81; Franki szwajc. 118,65; Funt ang. 24,34; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40, duńskie 108,55, norweskie 122,05, szwedzkie 125,35; Liry wł. 16,00; Marki fińskie 10,65; Marki niem. serbne 84,00.

AKCJE: Bank Polski 189,00; Bank Handlowy 57,50; Cukier 35,00; Węgiel 34,63; Ostrowiec 68,50; Starachowice 46,75. — Tendencja utrzymana.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 68,00 setki; 3 proc. inwest. I em. 85,75, II em. 84,75; 4 proc. prem. dolarowa 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 68,00 setki; 4 proc. ziemskie seria szósta 54,50; 4 1/2 proc. ziemskie seria piąta 64,00; 5 proc. Warszawy 1933 rok 74,75 drobne; 5 proc. Łodzi 1933 r. 68,00 drobne; 5 proc. obl. m. Warszawy 8 i 9 em. 80,00. Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów utrzymana.

CEDULA URZĘDOWA GIEŁDY ZROZOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 4 stycznia

Zhoża: pszenica 18,50—19,00; żyto 14,70—14,85; jęczmień browarowy 17,00—17,50; jęczmień 678-678 g.l. 16,75—17,00; jęczmień 644-650 g.l. 16,25—16,50; owies 14,80—15,00.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% wł. w. 38—39; 0—35% 37—38; gat. I 0—50% wł. w. 34—35; 35,75; IA 0—65% wł. w. 32,25 33,25; mąka pszenna gat. II 35—65% wł. w. 27,75—28,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 25,75—26,75; mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. wł. w. 25,50—25,00; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne: mialkie z przem. stand. 11,75—12,25; średnie z przem. stand. 11,50—12,00; grube z przem. stand. 12,25—12,75; otręby żytnie z przem. stand. 11,50—12,00; otręby jęczmienne 11,50—12,00; kasza jęczmienna: krajana wł. w. 26,00—27,00; peczak wł. w. 26,00—27,00; perlowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniecznie, nasiona i inne. Groch Wiktorja 27—30; zielony (Folger) 24,00—24,00;

wyka jara 18—19; peluska 22,50—23,50; lubin żółty 12,00—12,50; lubin niebieski 10,50—11; seradela 25—27; rzepak jary bez worka 40—41; rzepak ozimy bez worka 43—44; rzepak ozimy bez worka 40—41; siemię lniane 52—54; mak niebieski 78—82; gorczyca 39—42; konieczyna czerwona bez kaniarki o czystości 97 procent 110—120; konieczyna sur. bez ograni. kaniarki 80—90; konieczyna biała surowa 225—275; konieczyna szwedzka 130—150; konieczyna żółta oduszczone 60—70; przelot 65—75.

Pastewne i inne: makuchy lniane 23,00—23,50; rzepakowe 15,00—15,50; płatki ziemniaczane 15,50—16,00; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00; siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja i obroty: pszenica 300 ożywiona; żyto 755 spokojna; jęczmień 392 spokojna; owies 51 spokojna.

Ogólny obrót 2.021 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTÓW

Toruń, ul. Grudziądzka 15

na dzień 2 stycznia

Firma kupuje i płać:

za rzepak zimowy zł 40,00—45,00
za rzepak holenderski letni zł 38,00—40,00
za siemię lniane „Bombay” zł 46,00—54,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. zł 42,00—47,00
za gorczycę zł 32,00—36,00

za 100 kg.

Firma sprzedaje śrutę:

za rzepakowy zł 14,00
za lniany zł 21,00
za kokosowy zł 19,00
za palmowy zł 14,00

za firmową mieszkankę pasz treściwych D/1 R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu zł 19,00

za 100 kg.

GDANSKA GIEŁDA BYDLĘCA

z dnia 3 stycznia

Woly: pełnomięsiste, wytuczzone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczzone 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywione 22,00—29,00.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczzone 32—36; mięsiste 25—31; licho odżywione 15,00—24,00.

Jałowki: pełnomięsiste, wytuczzone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywione 22—29.

Cielęta: dobrze tuczone 60—64; średnio tuczone 50—59; liche 40—49; najlichsze 20—36.

Świnie: tuczone ponad 301 funt. ż. w. 63; pełnomięsiste: od 271—300 funt. ż. w. 62; od 241—270 funt. ż. w. 60; od 221—240 funt. ż. w. 57—58; od 200—220 funt. ż. w. 54; od 160—200 funt. ż. w. 48—49.

Maciory: 50—53.

Powiększone ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. ż. w.

Spęd: 4 woly, 20 buhajów; 77 krów. 23 jałówek; 63 cieląt; 7 owiec; 1485 sztuk trzody chlewnej.

POZNANSKA GIEŁDA BYDLĘCA

z dnia 3 stycznia

Spędzono 440 sztuk bydła, 1563 świń, 146 owiec; razem 2807 zwierząt.

Ceny loco Targowica Miejska łącznie z kosztami handlowymi.

Woly: pełnomięsiste wytucz. nieopra. 64—70; mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 50—58; mięsiste tuczone starsze 44—48; miernie odżywione 36—40.

Buhaje: wytuczzone pełnomięsiste 58—64; tuczone mięsiste 48—54; nietuczone dobrze odżywione starsze 42—46; miernie odżywione 34—40.

Krowy: wytuczzone pełnomięsiste 62—72; tuczone mięsiste 46—50; nietuczone dobrze odżywione 40—44; miernie odżywione 20—30.

Jałowice: tuczone pełnomięsiste 64—70; tuczone mięsiste 50—58; nietuczone dobrze odżywione 44—48; miernie odżywione 36—40.

Młodzież: dobrze odżywione 36—40; miernie odżywione 32—34.

Cielęta: najprzeźn. cielęta wytuczzone 80—90; tuczone cielęta 70—78; dobrze odżywione 60—66; miernie odżywione 50—56.

Owie: wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 64—70; tuczone starsze skopy i macioraki 60—62; dobrze odżywiane 50.

Świnie (tuczniki): pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 102—104; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 98—100; pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 90—94; mięsiste świnie ponad 80 kg 84—88; maciory i późne kastroty 80—92.

Przebieg targu spokojny.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 5 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Zwierzęta różnych części świata. „Przyjście Mowgli'ego Żabki”, pogadanka. 15,15 Kłopoty i rady. „Nie mam na nic czasu” — dialog. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Felieton Melchiora Wańkowicza. 16,35 Duety wokalne. 16,55 „Trzej Królowi wzorem mody” — felieton — wygłosi Stanisław Walski (z Poznania). 17,10 Z teki lwowskich kompozytorów: skrzypce i fortepian. 17,45 Szlakiem Białego i Tyzenhauza — pogad. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej: „Szczodry wieczór w świetlicy”. 18,30 Organy i perkusja — gawęda muzyczna. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Muzyka — płyty. 21,30 Teatr Wyobraźni: „Znał komitę Gaudissart” — opowiadanie Honoriusza Balzaca. 22,02 Muzyka taneczna — płyty. 22,55 Przegląd pracy. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,05—23,55 Koncert muzyki polskiej.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

11,00—11,57 Koncert rozrywkowy — płyty. 13,00—14,00 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Morski przegląd gospodarczy. 18,10 Duety operowe — płyty. 18,25—18,30 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00—23,00 Wesoly koncert.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,25 RYGA Koncert symfoniczny. 19,55 BEROMÜNSTER. „Mignon” — opera Thomasa. 20,10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20,15 RADIO ROMANIA. Muzyka oratoryjna. 21,00 MEDIOLAN. „La figlia del Re” — opera Lualdi'ego. 21,30 SZTOKHOLM. „Aida” — opera Verdiego (akt trzeci). 21,30 LYON. „Griselidis” — opera Massenet. 21,30 STRASBURG. Festiwal Mozarta. 21,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. 22,40 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

Piątek, 6 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Audycje poranne. 8,00 Dziennik poranny. 8,20 Muzyka lekka. 9,00 „Słowiańska kantyczka” — audycja muzyczna — słowna. 9,30 Gloria in excelsis Deo. — płyty. 10,00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej we Lwowie. 12,03 Poranek symfoniczny (z Katowic). 13,00 „Powieść romantyczna” — szkic literacki. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,35 „W Trzechkrólowie święto” — wesoła audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi: 1) „Jak sobie przysporzyć ziemi” — pog. 2) „Wyścigi” — nowela Stanisława Młodożeńca. 3) Wiązanka koled i pastorałek. 16,00 Komedja Aleksandra Fredry: „Cudzoziemczyni”. 17,00 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 17,30 Gejsza — operetka w 3-ach aktach 19,30 Koncert rozrywkowy. 20,30 Audycje informacyjne. 21,00 „Cyklon” — powieść mówiona. 21,15 Piękne głosy — płyty. 22,00 „Jak się bawić, to się bawić” — wesoła audycja. 22,30—23,55 Muzyka taneczna.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

9,30—10,00 Przed nabożeństwem — płyty. 15,00—15,30 „Kulig”. 21,15 „Na Nowy Rok każdy uszedł jeden krok” — rozmowa z radioluchaczami. 21,35—22,00 „Tańczymy” — wiązanka melodii tanecznych z płyt.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

14,30 PRAGA. „Czart i Kasia” — opera Dworzaka. 15,00 FLORENCJA. „Tosca” — opera Pucciniego. 20,00 SZTOKHOLM. „Giuditta” — operetka Lehara. 20,15 SZTUTGART. „Flet czarodziejski” — opera Mozarta. 21,00 BRUKSELA FRANC. „Werther” — opera Massenet. 21,30 STRASBURG. „Wolny strzelec” — opera Webera. 21,30 PARIS PTT. Koncert symfoniczny. 24,00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

Podziękowanie.

Za okazaną mi pomoc, współczucie i tyle dobrego serca w czasie pogrzebu mojej s. p. żony

Franciszki Marii Dylskiej

a przede wszystkim ks. Prałatowi Kroczkowi, ks. drwi Chojeckiemu J.W.P. Płkowi Drwi Kom. 8 Szpitala Okręg. Baranowskiemu, p. Filareckiej, p. Gariantesowi oraz wszystkim kolegom i znajomym składa wraz z całą rodziną

serdeczne Bóg zapłać

2275 Jan Dylski



Dyrekcja „Kiermaszu“ zakupując towary poddaje je próbom i dopiero po stwierdzeniu dobroci towaru, zostaje on wydany na poszczególne stoły do oceny i dyspozycji P. T. Odbiorców.

Ostrzegamy przed płatną antypropagandą konkurencji.

„KIERMASZ ŚWIATOWY“

Bracia Rymarscy
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.
Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.

Na

Trzech Króli

Wina czerwone

Poncz

Rumy

Araki

poleca

H. Pomaczyk

Toruń

Rynek Staromiejski 5

2252 Tel. 1815

**Bezkonkurencyjne
detektory głośnikowe**

czule głośniki wszystkich
fabrykatów. Okazyjne apar-
aty lampowe w wielkim
wyborze poleca

K. Tułodziecki

Zakłady Mechaniczne

Toruń, Małe Garbary 9,

tel 1702, 1960

Tapczany

jadalnie, sypialnie,
gabinety, kuchnie
poleca

T. Kasprowicz

Toruń, Prosta 5. 847

Solidne

Meble
W.
GRALEWSKI
1338 Toruń
ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej

MEBLE

solidne w wielkim
wyborze poleca na
dogodnych warunkach

FABRYKA MEBLI

Z. Kowalewski

Toruń, N. Rynek 18,

tel. 1332. 2031

NAJTANIEJ

białawy

wszystką

bieliznę

galanterię

Kredyt na asygnaty

Paweł Składanowski

Toruń, Star. Rynek 24

1508

SPRZEDAŻE

Sypialnia

stoły, biurka, lampy, szafa do bielizny (Biedermeiera), nuty, leżanka i sprzęty gospodarcze do sprzedania. Gdańsk, Karrenwall 3/4 II na lewo. (8841)

Wspaniałe

Jadalnie

pokój męski, sypialnie, toaletę fryzjerską, dywan, różne szkło i porcelana, narty, zegar, koryzynie do sprzedania. Gdańsk, Am Jacobstor 9 III ptr. (8840)

**Starożytnie meble
mahoniowe**

i inne meble oraz sprzęty gospodarcze, gramola z płytami, do sprzedania. Gdańsk, Hundegasse 103 I ptr. Oglądać można od godz. 10-13. (8836)

Wspaniała

Jadalnia „WK“

pierwszorzędny dywan, zegar, meble pojedyncze, serwis na 12 osób, zimowy płaszcz męski, kurtkę futrzaną, naczynia domowe i kuchenne, do sprzedania. Sopot, Adolf Hitlerstrasse 756, II ptr. na prawo. Oglądać można od 13-15 i od 18-20. Telefon 51649. (8835)

Dobrze prosp.

kawiarnia

w centrum miasta od zaraz do sprzedania. Powód rodzinny. Zgłoszenia Tczew, ul. Stroma 1 parter, od godz. 15-17.30. (6511)

Do sprzedania

meble, obrazy, kryształ, porcelana, lampy, kuchenne sprzęty i inne rzeczy. Gdańsk, Rennerstiftgasse 5, Weheman. (8812)

Sypialnia

i kuchnia

razem z 495,-

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30

210

MIESZKANIA

Mieszkanie

4-pokojowe, komfortowe, I ptr., do wynajęcia. Toruń, Nowy Rynek nr. 18. (2263)

ZGUBIONO

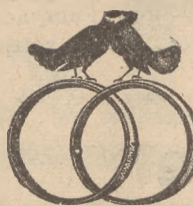
Zgubiono

weksle wystawiony na Aleksandra Alberta na 50 złotych i na Michała Osowskiego na 100 złotych. Teodora Łukomska, Józefki p. Chodzież. (2262)

Zgubiona

legitymację szkolną nr. 240 Państw. Szkoły Gosp. Toruń, ważna do 31. I. 1939, unieważniam. Zofia Gutowska. (2278)

ZŁOTO-SREBRO-BRYLANTY-ZEGARY-ZEGARKI



Platery-Kryształy-Obrączki ślubne

poleca po cenach konkurencyjnych znana, od 1914 bez przerwy istniejąca firma fachowa 2155

Jan Nalaskowski

Toruń, Rynek
Staromiejski
nr. 2.

Kredyt na asygnaty

Gruźlica płuc jest nieulegalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN“ Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12718 Sprzedają apteki.

NA SEZON BALOWY!

12742

KAŁAMAJSKI

Koronki - tiule - kwiaty - biżuterię - pończochy - rękawiczki poleca

Kredyt na asygnaty!

CHCESZ

aby całe Pomorze wiedziało,

ŻE CHCESZ

sprzedać, kupić, znaleźć pracę.

mieszkanie,

pracownika

DAJ

drobne ogłoszenie

Sprzedam

natychmiast dobrze utrzymane pianino. Toruń, ul. Targowa 3, m. 5. (2041)

w „Gazecie Pomorskiej“

Zadajcie w naszych oddziałach i przedstawicielstwach bonów na szóste premiowe ogłoszenie darmo

RÓŻNE

Na bale

z piękną fryzurą

wykonaną w Zakładzie Fryzjerskim

ul. Bydgoska 58.

14

Wszelkie

roboty ślusarskie

wiercenie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firm Pedab. Koszarowa 15-17 (1278)

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Lekcje pojedyncze i w kompletach. Kurs rozpoczynam 3 stycznia. Toruń, Stary Rynek 16. (12743)

Wykonuję

i przerabiam czapki, mufki, berety, kapelusze od 1 zł. „Wera“, Toruń, Szeroka 37 I ptr. (2245)

Udzielam

tanio korepetycji i lekcyj

francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. (2237)

Karnawałowa

artykuły, konfetti, maski, baloniki, czapki, poleca najtaniej „Tani Bazar Zabawek“, Toruń, Św. Ducha 15. (2237)

MATRYMONIALNE

Wdowiec

lat 48, poszukuje panny do lat 45, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia: „Gazeta Pomorska“ Gdynia. (7584)

Kawaler

samodzielny, lat 28, z braku znajomości, pozna pannę, najchętniej Pomorzaninę do lat 26 w celu matrymonialnym. O-ferty proszę do „Gazety Pomorskiej“, Gdynia, pod „Solidny“. (7585)

Jadalnie,

sypialnie, gabinety,

tapczany, kuchnie

poleca

T. Kasprowicz

Toruń, Prosta 5. 847



NAJLEPSZE

OKULARY

poleca

OSKAR MEYER

właściciel JASIŃSKA I ZELLER

Bydgoszcz, ul. Gdańska 21.

Najstarszy zakład optyczny na miejscu. 541

Nr. III. Ukt. 7/38. **SĄD OKRĘGOWY w Grudziądzu** postanowił w dniu 31 grudnia 1938 r.: 1) zarządzić dla kupca Hulmuta Rosanowskiego właśc. firmy F. Rosanowski w Grudziądzu ul. 3 Maja 1/3 otwarcie postępowania celem zawarcia układu z wierzycielami; 2) wyznaczyć sędziego Komisarza w osobie sędziego S. O. Guzika w Grudziądzu; 3) wyznaczyć nadzorcę sądowego w osobie adwokata E. Kurowskiego w Grudziądzu; 4) wyznaczyć terminy do sprawdzania wierzytelności na dzień 23 lutego 1939 r. i 27 lutego 1939 r. godz. 9.30, pokój 52 Sądu Okręgowego. (5572)

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego donosi, że termin centralizacji systemu wypisywania i wydawania pozwoleń przywozu został ostatecznie przesunięty do dnia 1 lipca 1939 r. Do tego czasu dotychczasowy sposób zostaje bez zmian. (8837)

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.



Krem HALINA

Nr. 2

usuwa zmarszczki
idealnie pielęgnuje
cerę. 8555

Cała Polska pije herbatę

Nr. 70

W. Wysocki i S-ka w Polsce

Wysyłamy franco poczaszwszy od jednego kg.

Ceny zniżkowe.

BYDGOSZCZ, UL. KWIATOWA 15.

F-ma chrześcijańska. 5909

Reklama dźwignią handlu!

GDAŃSK

DRUGERIA POLSKA

rok jubileuszowy

Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria

Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813

— Kopiowanie 2 razy dziennie 16

Zygmunt Bułiński Kassub. Markt 1a.

przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

ZELOWKI GOLIATOWE 9331

Poczwórnej wytrzymałości — Chemiec, farbami

Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego.

Warsztat obuwia na miarę i naprawy.

W. Müller

Müllers Goliath-Sohlerei II. Damm 17. tel. 22989

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej 0,20 zł
wiersz milimetryowy na stronie 2-lamowej 1,00 zł
wiersz milimetryowy na stronie 3-lamowej 0,80 zł
wiersz milimetryowy na stronie 4-lamowej 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach wdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 3,10 miesięcznie
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 2,90
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20
Z odbiorem w administracji 2,00
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej —
tylko w guldenach gdańskich.
Zagranicą 4,00
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przesłanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej“: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o.

Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Członkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.

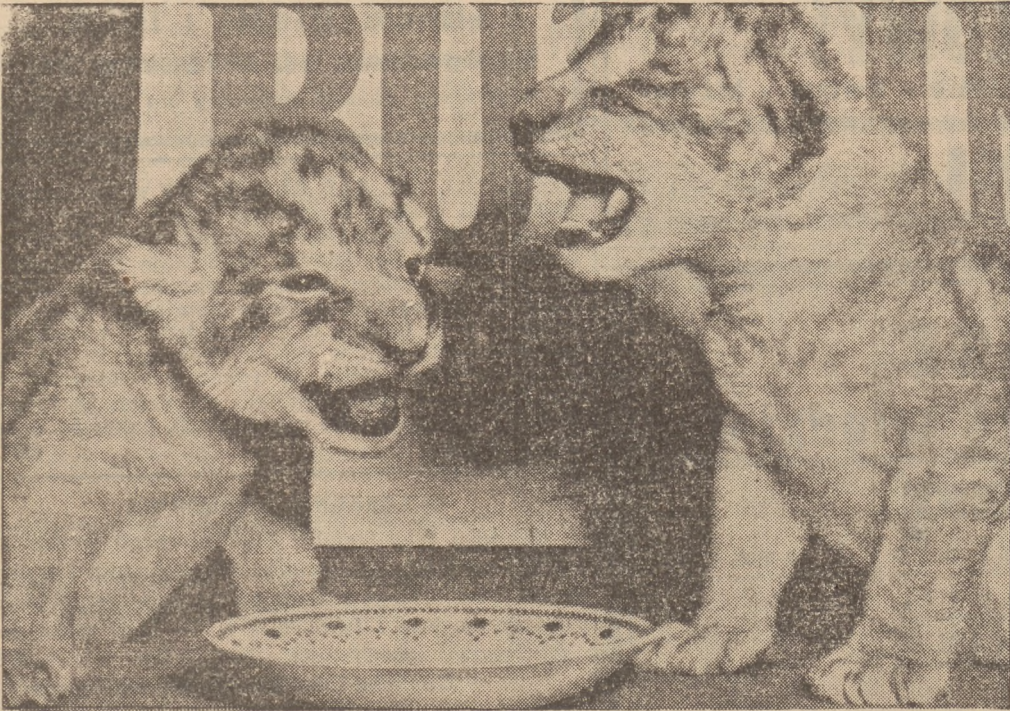
Co kto uważa za szczęście

O szczęściu mają ludzie bardzo różne wyobrażenia. Ciekawą ankietę na temat, co kto uważa za szczęście przeprowadzono niedawno w kraju oryginalnych pomysłów, w Stanach Zjednoczonych.

Odpowiedzi na to pytanie były tak oryginalne, jak poglądy na tę sprawę poszczególnych ludzi. Jedni uważali za szczęście ciżbę domową, drudzy piekielny hałas. Pisali, że na hali fabrycznej czują się ludźmi najszczęśliwsi, bo nie muszą... myśleć.

Jeden z poważnych przemysłowców napisał nieoczekiwanie, że największym jego szczęściem jest jego kucharka, ponieważ dobrze gotuje. Jedna ze sławnych gwiazd teatralnych odpowiedziała na pytanie ankietowe, że jest szczęśliwa, gdy nie uda się jej czasem jakiś występ, bowiem do dobrych jej występów tak się przyzwyczajono, że nikt już na nie nie zwraca uwagi, a po złych, łamy pism są zapełnione notatkami z takimi wdzięcznymi tytułami, jak: „Kompromitacyjny występ sławnej artystki”, „Skandal teatralny” i t. d. Wątpić należy, czy u nas tego rodzaju notatka wywołałaby radość artystki. Prawdopodobnie wręcz przeciwnie — ale co kraj, to obyczaj.

Nad pustym talerzem



Mimo, że liczą dopiero 5 dni życia, małe te lwiatka już wiedzą, czego chcą, jak to zdradzają pusty talerz i ich rozwarte szeroko mordki, z których wydobywają się przeraźliwe piski i wołania o nową porcję.

Sztuczny jedwab z węgla

Znany amerykański koncern chemiczny Dupont de Nemours wyprodukował nowe włókno syntetyczne, zbliżone do sztucznego jedwabiu, a rzucone na rynek p. n. „Nylon”. W Stanach Zjednoczonych wynalazek ten uważany jest za swego rodzaju rewolucję podobną do tej, jaką przed kilkudziesięciolety stworzyło podjęcie produkcji sztucznego jedwabiu wiskozowego.

Produktem wyjściowym jest węgiel, przy czym prace nad tym wynalazkiem trwały przez 10 lat. „Nylon” posiada szereg cech, jak dużą wytrzymałość, elastyczność i po-

lysk: surowiec ten może być używany również do produkcji artykułów wymagających pewnej sztywności produktów, jak np. szczecina. W związku z tym podjęta została w Chicago produkcja szczotek do zębów z „Nylonu”.

Koncern amerykański podjął kosztem 8 milionów dolarów w Lower w stanie Delaware budowę pierwszej fabryki dla masowej produkcji „Nylonu”. Fabryka ma być uruchomiona w ciągu roku i zatrudni 1000 robotników.

Złoto w Wandei

Niewielu Francuzów myślało zapewne, że Wandea (Vendée) będzie w niedługim czasie na ustach wszystkich.

W malowniczej i lesistej Vendée odkryto niedawno złoto, co spowodowało jej nagłą i nieoczekiwaną sławę. Okazuje się, że właściciel zamku w tej miejscowości odkrył złoto już kilka lat temu i przeprowadzał badania, czy warto będzie rozpocząć prace nad jego wydobywaniem.

Obecnie do wiadomości publicznej dostały się orzeczenia rzeczoznawców, na podstawie których można stwierdzić, że właściciel złotodajnego terenu i odkrywca, będą mogli w szybkim czasie dojść do olbrzymiej fortuny.

Jak wynika z badań, z jednej tony wydobytego materiału można uzyskać 75 gramów złota, a co ważniejsze 175 gr platyny oraz 450 gr. srebra.

Właściciel terenu Alfons Motais, wybudował już szyb głębokości 70 metrów, celem wydobywania skarbów ziemnych. Jak się okazało, właściciel wydobywał je bez żadnego zezwolenia, wskutek czego w sprawę wydobywania cennych kruszców weszły władze, które prace przerwały, aż do zupełnego wyjaśnienia kwestii prawnej. Po otrzymaniu zezwolenia produkcja będzie prowadzona w dalszym ciągu, jednak zyskiem podzieli się z właścicielem państwo. Właścicielowi tłumaczą obecnie przedstawiciele władz długo i cierpliwie, że Vendée nie jest drugą Kalifornią.

Nowe bogate złoża rudy w Bilbao

LIZBONA. Donoszą z Bilbao o odkryciu tam nowych bardzo bogatych złóż rudy żelaznej. Złoża znajdują się pod miasteczkiem Gallarta. Ministerstwo przemysłu i handlu rozpoczęło studia nad sposobem wydobywania rud w ten sposób, by mieszkańcy nie byli narażeni na straty i miasteczko zostało na powierzchni nie naruszone.

Sonia Henie w ośrodku głośnego procesu



Została ona oskarżona o plagiat scenariusza do swego pierwszego filmu łyżwiarskiego.

Co skonfiskowali bolszewicy w klasztorach rosyjskich

MOSKWA. „Bezbożnik”, pisząc o dobrach skonfiskowanych w prawosławnych klasztorach rosyjskich, stwierdza, że ogółem zlikwidowano 673 klasztory na terenie ZSSR. Wartość przejętych przy likwidacji walorów w gotówce, akcjach i na rachunkach bankowych wynosiła (według kursu z r. 1919) 4.300 milionów rubli. Właściwe jednak majątki tych klasztorów składały się nie z gotówki i wkładów bankowych lecz ulokowane były w nieruchomościach. Skonfiskowano więc („znacionalizowano”) 436 dużych posiadłości ziemskich, 602 stacji hodowli bydła, 1.112 mniejszych folwarków, 277 szpitali i przytułków, 700 hospicjów dla pielgrzymów przy klasztorach i ogółem 828 tysięcy dziesięcin (przeszło 900 tys. ha) ziemi ornej i zalesionej.

RYSZARD BRAUN

35

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Widzę, że stosujesz taktykę rezerwy i opóźniania — powiedziała, udając, że przygląda się komuś na widowni.

— Taktykę? O... nie... Ja nigdy nie obmyślam mego postępowania.

— Ale trzeba ci przyznać, że umiesz do Mariana trafić? Kto cię tego nauczył? Doświadczenie? Instynkt?

— Nie — powiedziała spokojnie pani Gudrynowiczowa. — Serce.

Marian Waks, stojąc za kotarą, wysłuchał ostatnich kilku zdań rozmowy i za chwilę wszedł przeobrażony i uśmiechnięty, kładąc na kolanach teściowej pudełko czekoladek.

— Jesteś zupełnie kochankiem z powieści! — powiedziała Franka wybierając z namysłem czekoladkę. — Przynosisz cukierki, patrzysz w oczy i leżysz u stóp ukochanej.

— Z tym leżeniem to przesada! Pracuję i zostawiam często moją żonę samą.

— Czy pracujesz w domu, czy wyjeżdżasz za interesami? — pytała pani Gudrynowiczowa.

— Czasem.

— Byłeś podobno w Gdańsku?

— W Gdańsku? Nie.

— To dziwne. Widziała cię tam Mela Żabińska.

— Zdawało się jej...

Franka ze zdziwieniem przyglądała się Marianowi, który zagał róg programu teatralnego składał go i rozkładał palcami.

— Dlaczego on kłamie? — zastanawiała się.

— Czyżby coś ukrywał? — głośno powiedziała. — Dlaczego kręcisz? Mela przecież nie tylko cię wi-

działa, ale nawet zaobserwowała, w jakim był palcie. Podobno było stare i zniszczone.

— Ależ wmawiasz w niego! — broniła męża Janka. — On nie był w Gdańsku. Nie miał tam żadnych interesów. Wyjeżdżał tylko dwa razy. Raz do Katowic po wykup losu loteryjnego, a drugi raz do Olkusa...

W tej chwili z rak Mariana wypadł program na czerwony plusz dywanu, wyściełającego łóżę. Równocześnie zgasło światło i kurtyna zaczęła rozsuwać się na boki.

— Przestańcie rozmawiać — ostrzegła pani Gudrynowiczowa.

Na scenie, w świetle naftowych lamp, chodzili panie w tiunurach, rozmawiając o „lowelasach”, którzy im „asystowali”.

— Jakież one są zabawne — śmiała się ci-chutko Janka.

— Pamiętam za moich dziecinnych czasów tiuniry — szeptała pani Gudrynowiczowa.

— Kapitalne — zbyt głośno zapewniał Marian, bijąc brawo.

I tylko jedna Franka nie słuchała dowcipnego dialogu, obserwując z boku szwagra.

— Dlaczego mówi, że nie był w Gdańsku? — zastanowiła się. — Dlaczego tak naiwnie kłamie?

XX.

OKROPNA TAJEMNICA.

Franka zobaczywszy chłopca, którego przywieziono z Sierocińca, wzruszyła nieznacznie ramionami, poczem odsunęła się na drugi koniec pokoju, jakby w obawie, że dzieciak będzie chciał ją przywitać.

Malec stał na środku gabinetu, rozglądając się wokół. Jego łobuzerskie spojrzenie wędrowało po ścianach i meblach.

— Kostku — mówiła Janka. — Rozpakuj się. Ułóż książki i ubranie w tej szafie.

— To będzie moja szafa? pytał patrząc niedowierzająco.

— Twoja.

— Jeszcze nigdy nie miałem „swojej” szafy.

— Sypiać będziesz tutaj, na kanapie.

— Dobrze, proszę pani. Dziękuję.

Franka siedząc na balkonie, nie omieszkala zawałać siostry.

— Ostatni raz ostrzegam cię — powiedziała prawie głośno — że z takich nieletnich włóczęgów rekrutują się potem półgłupki niedorozwinięte umysłowo.

— No, Kostek idiotą nie jest — oburzyła się Janka. — Zwróciłaś uwagę na kształt jego głowy? Poza tym widziałas, jakie bystre inteligentne ma oczy?

— Za sprytne. Z łobuzów wyrastają złodzieje.

— Ach, dajże spokój.

— Pamiętaj, że cię ostrzegałam....

— Proszę cię, mów ciszej. Dziecko może usłyszeć... Pomyśl, że rodzice opuścili go. Nocował w załomach murów, pod mostem, na ławkach w parku. Głódował.

— Ach, dobrze, już dobrze, opowiesz mi innym razem...

Kostek, klęcząc na dywanie, wyjmował z koszyka stare książki szkolne w podartych okładkach, bieliznę, poznaczoną czerwonym numerem „8”, buty owinięte w papier, piórnik skautowskie ubranie, czysto uprane i wyprasowane. Nachylny słuchał rozmowy na balkonie i „cholera” go brała na „jędzę”, która odsadzała go od wszystkiego dobrego. Na szczęście pani Waksowa umiała bronić.

— Pójdiesz dzisiaj z nami na Wawel. Obejrzymy groby królewskie i kryptę Marszałka — pocieszyła go po chwili.

— To ja będę mógł wszystko objaśnić! — zawołał dumnie, z błyszczącymi oczyma — bo tam już byłem z oddziałem szóstym powszechniej.

— Bardzo pięknie — uśmiechnęła się stara siwa pani — bo wyobraź sobie, chłopcze, że ja na Skalce i Wawelu nie byłam bardzo, bardzo dawno. Przed trzydziestu laty chyba.

— No to wtedy jeszcze Austriaki byli.

— A byli, byli....

Starsza pani z panią Waksową poszły wkładać kapelusze i palta, a Kostek zamknął szafę, wyjrzał na balkon, pokręcił się po pokoju, obejrzał milczącą skrzynkę patefonu i wsunął się do ciemnego przedpokoju, z którego widać było biuro i siedzącego przy biurku mężczyznę, który zamykał szuflady i chował klucze do kieszeni.

(Ciąg dalszy nastąpi)